



# GŁOS LUDU



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

CENA 2 ZŁ

WARSZAWA, PIĄTEK, 8 LUTEGO 1946 ROKU

Rok III Nr 39 (427)

## DZIAŁANIA WOJENNE PRZECIW JAWAJCZYKOM

### Przemówienie delegata Ukrainy na Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN, 7.2. (PAP). — Na szóstym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do rozpatrzenia skargi delegacji ukraińskiej w sprawie obecności wojsk brytyjskich w Indonezji.

Delegat ukraiński Manuilski oświadczył, że w Indonezji trwają działania wojenne prowadzone przez wojska brytyjskie i wspomagające je wojska japońskie — przeciwko ludności tubylczej. Sytuacja ta jest sprzeczna z artykułem 34 Karty Narodów Zjednoczonych i zagraża międzynarodowemu pokojowi.

Manuilski wezwał Radę Bezpieczeństwa do zbadania sprawy i za stosowania środków, które by położyły kres istniejącej sytuacji. Delegat ukraiński podkreślił, że klęska Japonii wzbudziła wśród Indonezyjczyków wolę niepodległości. Sytuacja rozwinęła się jednak przeciwnie do ich życzeń. Mimo kapitulacji Japonii pozostawiono oddziały japońskie dla pilnowania porządku. Przybycie wojsk brytyjskich i hinduskich nie przyniosło żadnej poprawy sytuacji. Prasa brytyjska m. in. dziennik „Daily Mail” oraz „Daily Express”, doniosły, że w czasie walk przeciwko czołgom zginęło 30—40.000 Jawajczyków. Sytuację tę należy określić, jako stan wojny.

Stan ten pozostaje w sprzeczności z postanowieniami Karty Atlantyckiej i Karty Narodów Zjednoczonych, które przyznają narodom niezależnym prawo wyboru demokratycznej formy rządu. Mówiło się, że dla wykonania warunków kapitulacji japońskiej wojska brytyjskie wkroczyły do Indonezji za zgodą Narodów Zjednoczonych.

Delegacja ukraińska stwierdza, że rząd radziecki nie udzielił zgody na taką akcję. Nie należy pozwolić na to, aby Wielka Brytania używała wojsk japońskich przeciwko ludności tubylczej. Delegacja ukraińska zwraca uwagę Rady Bezpieczeństwa na niedopuszczalną sytuację w Indonezji i wzywa ją do podjęcia kroków, które by położyły kres sytuacji sprzecznej z pojęciami pokoju i bezpieczeństwa. Delegacja ukraińska nie podnosi sprawy wycofania wojsk brytyjskich i hinduskich z Indonezji lecz proponuje utworzenie specjalnej komisji, która przeprowadzi dochodzenie w sprawie Indonezji.

W odpowiedzi na oświadczenie dra Manuilskiego minister Bevin stwierdził, że wojska brytyjskie przybyły na Jawę, aby przywrócić tam porządek i uwolnić 250.000 internowanych Europejczyków i tubylców usposobionych antyjapońsko.

Wojska brytyjskie zostały ostrzeżone przez oddziały Jawajczyków. Gdy do Batawii przybyło około 3.000 wojsk brytyjskich i hindu-

skich, dowódca brytyjski został zamordowany.

Minister Bevin oświadczył, że cały kraj stoczyłby się w otchłań mordów, gdyby władza dostała się w ręce „młodych hitlerowców malajskich”. Zdaniem ministra Bevin, wycofanie wojsk brytyjskich

byłoby katastrofą dla Jawajczyków.

Minister Bevin zaznaczył, że ponieważ delegacja ukraińska nie żąda wycofania wojsk brytyjskich z Indonezji, nie ma on nic do dodania i prosi Radę, by ogłosiła swą decyzję w tej sprawie.

## Zakończenie debaty w sprawie Grecji

LONDYN, 7.2. (PAP). — Na zakończenie debaty nad sprawą Grecji przewodniczący Rady Bezpieczeństwa odczytał następującą rezolucję:

„Powinniśmy przyjąć do wiadomości oświadczenie przedstawicieli Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Grecji oraz oświadczenia: Stanów Zjednoczonych, Francji, Chin, Australii, Polski, Holandii, Egiptu i Brazylii. Oświadczenia te dotyczyły sprawy obecności

wojsk brytyjskich w Grecji. Po przyjęciu do wiadomości przez Radę Bezpieczeństwa faktu obecności wojsk brytyjskich w Grecji możemy uważać kwestię za wyczerpaną”.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin złożył Radzie Bezpieczeństwa oświadczenie, że nie będzie nalegał na uchwaleniu formalnej rezolucji stwierdzającej, iż obecność brytyjskich wojsk w Grecji nie zagraża pokojowi.

## Komunikat radziecko-amerykański o tymczasowym rządzie Korei

LONDYN, 7.2. — (Obsługa własna). Tass donosi z Moskwy: Rozdział trzeci Komunikatu z Konferencji moskiewskiej, dotyczący Korei, omawia sprawę utworzenia wspólnej Komisji.

Zadaniem tej Komisji ma być współdziałanie przy tworzeniu tymczasowego rządu koreańskiego. Konferencja postanowiła, że Komisja ta zacznie urzędo-

wać nie później, jak w miesiąc po zakończeniu prac Konferencji.

W skład Komisji wejdzie 10 członków, 5 z ramienia dowództwa radzieckiego i 5 z ramienia dowództwa amerykańskiego, z konieczną liczbą doradców i pomocników. Stałą siedzibą Komisji będzie Seul.

## Oświadczenie o sytuacji wewnętrznej w Grecji

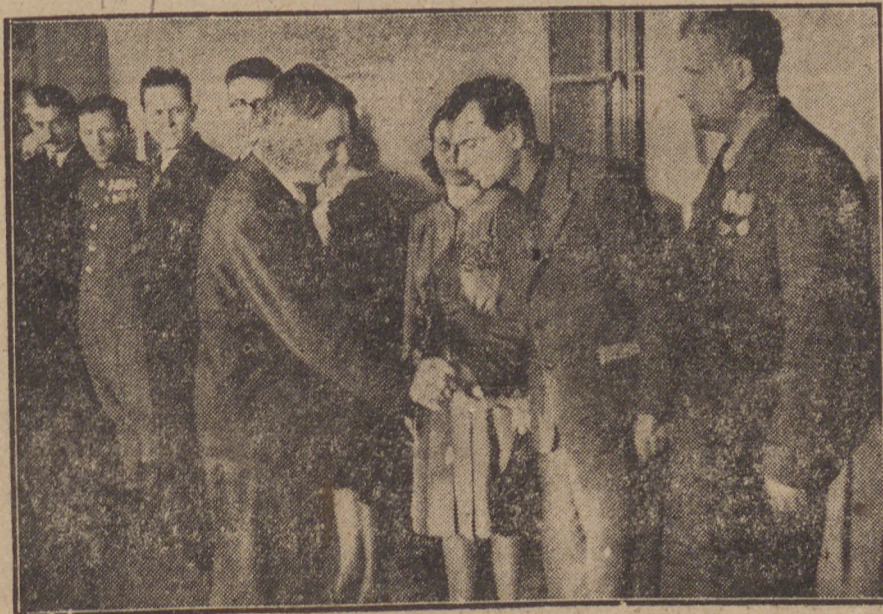
### Sekretarza Greckiej Partii Komunistycznej Zachariadesa

LONDYN, 7.2 (PAP). Sekretarz greckiej partii komunistycznej Zachariades ogłosił artykuł, w którym pisze m. in.:

„Jest naszym obowiązkiem dbać o naszą niepodległość narodową i dlatego należy przede wszystkim, aby wojska

brytyjskie opuściły Grecję natychmiast dla dobra Anglii i całego świata oraz dla dobra Grecji.

Niepodległość narodowa i wolność w sensie demokratycznym są niepodzielne i nie dadzą się odłączyć od pokoju światowego.



Delegacja ukraińska na zjazd b. wleźniów politycznych u Premiera Rządu Osóbki-Morawskiego

## Przyspieszyć zebranie świadczeń rzeczowych Pomorze produkuje

Wyniki ostatnich pięciu dni ubiegłego miesiąca wykazują lekką poprawę w zdawaniu świadczeń rzeczowych, w porównaniu z poprzednim okresem pięciodniowym. W całym kraju zebrano od 20 do 30 stycznia blisko 20 TYSIĘCY TON ZIARNA, podczas gdy poprzedni okres dał 16.319 ton. Nie stanowi to jednak nawet połowy przewidywanego planem ilości 50 tysięcy ton.

Udział poszczególnych województw jest niejednakowy. Stwierdza się spadek na Śląsku i w okręgu gdańskim, choć istnieje niedostateczne tempo wzrostu świadczeń w województwach lubelskim, warszawskim i kieleckim.

Złe przedstawia się sprawa w województwach łódzkim i krakowskim. Województwo krakowskie dostarczyło w ciągu ostatnich pięciu dni stycznia zaledwie 291 ton ziarna. W województwie tym stosunkowo najlepiej zdają świadczenia powiaty: miechowski i olkuski. W obu tych powiatach działają brygady robotnicze, złożone jedna ze 120 osób, druga z 78 osób. Wyśłanie dalszych brygad do ociążających się powiatów poprawi sytuację.

Na Pomorzu powiat Szubin, przodujący cały czas, zrealizował już 95 proc. dostaw i w najbliższym czasie wykona plan w zupełności.

Oto nasz cel i będziemy zmierzać ku niemu przy pomocy wszelkich środków przeciwstawiając się wszystkim tym, którzy spiskują przeciwko temu celowi. Wielka Brytania chce uzależnić Grecję od swej polityki kolonialnej, a wolna i niepodległa Grecja nie zgadza się na to.

Naród grecki nie chce, by kraj jego był traktowany jak kolonia i dlatego Wielka Brytania musiała poszukać sobie agentów wśród reakcji, wśród monarchistów i faszystów, ludzi, którzy popierali dyktaturę Metaxasa. Kto mógłby zaprzeczyć temu, że przewaga Quislingów wśród tych, którzy dzisiaj rządzą Grecją pod osłoną wojsk brytyjskich, stanowi poważne i bezpośrednie zagrożenie dla pokoju. Oto główny powód, dla którego wysłana została nota radziecka do Rady Bezpieczeństwa w sprawie Grecji. Ale nota radziecka dotyczy narodu naszego jeszcze z innych poważnych względów: ze względu na niepodległość narodową Grecji.

Jeżeli Grecja jest wolnym, niepodległym, sprzymierzonym i zwycięskim krajem, to w jaki sposób można usprawiedliwić okupację brytyjską? Po 15-miesięcznej okupacji wszyscy zdają sobie sprawę, że Brytyjczycy nie pragną porządku w Grecji. Pragną oni chaosu i anarchii, ponieważ wtedy ich obecność w Grecji będzie mogła być usprawiedliwiona”.



# Przemówienie przedwyborcze Komisarza Mołotowa

MOSKWA, 7.2. — Komisarz Ludowy spraw zagranicznych ZSRR, Mołotow, wygłosił przemówienie przedwyborcze, w którym oświadczył między innymi:

Znajdujemy się w przededniu nowych powszechnych wyborów. Cała dorosła ludność naszego kraju przyjmie w nich udział. Wybory będą sprawdzaniem stosunku wielomilionowej ludności Związku Radzieckiego do kół kierowniczych partii komunistycznej oraz do polityki rządu radzieckiego.

MAMY WSZELKIE PODSTAWY KU TEMU, BY ŚMIAŁO PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ. Świadczą również o tym fakt, że blok partii komunistycznej i bezpartyjnych stał się jeszcze silniejszy i pracuje sprawnie. Być może, że zagrańca wciąż jeszcze marzy o tym, że do władzy w naszym kraju dojdzie ona, nie komunistyczna partia. Nie warto wiele mówić o takich ludziach — LUDZIACH, MOŻNA POWIEDZIEĆ Z INNEGO ŚWIATA. (Śmiech i oklaski). Co się zaś tyczy naszego narodu, to posiada on na tę sprawę swój własny pogląd. NARÓD RADZIECKI ZROŚL SIĘ ZE SWOJĄ PARTIĄ KOMUNISTYCZNĄ. (Burliwe długotrwałe oklaski), a jeżeli poza granicami Rosji nie podoba się to, to takim ludziom możemy powiedzieć na pocieszenie: TERAZ I W INNYCH PAŃSTWACH MOŻNA SIĘ SPOTKAĆ Z FAKTEM, ŻE KOMUNISCI U WŁADZY CIESZĄ SIĘ ZAUFANIEM SZEROKICH MAS LUDNOŚCI. (Oklaski). Dowodzi to tylko tego, że doświadczenia życia nie przechodzą bez śladu. Oznacza to, że ziemia nie tylko kręci się, ale że nie kręci się naprzód. (Śmiech i oklaski) i że świat idzie naprzód ku lepszej przyszłości. (Znowu oklaski).

## NIEBYWAŁY AUTORYTET ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Czteroletnia wojna z Niemcami, a następnie z Japonią, była ciężką próbą dla młodego państwa radzieckiego. Wojna, która wymagała nateżeń a wszystkich do obywateli i materialnych sił narodu, była wyjątkowo ciężką próbą polityki partii komunistycznej i ponadto próbą wytrzymałości ustroju Związku Radzieckiego. TERAZ NIKT NIE MOŻE ZAPRZECZYĆ, ŻE PAŃSTWO RADZIECKIE Z HONOREM WYSZŁO Z TEJ PROBY.

Te wielkie doświadczenia przyczyniły się do tego, że Związek Radziecki jeszcze wzmocnił swoje stanowisko, jako czynnik o PIERWSZORZĘDNYM ZNACZENIU W ŻYCIU MIĘDZYNARODOWYM.

ZWIĄZEK RADZIECKI ZNAJDUJE SIĘ DZISIAJ W SZEREGU NAJWAŻNIEJSZYCH MOCARSTW ŚWIATA. (Oklaski). W chwilę obecnej nie sposób rozstrzygać poważnych zagadnień w stosunkach międzynarodowych bez udziału Związku Radzieckiego, lub bez uwzględnienia głosu naszej ojczyzny. UDZIAŁ TOWARZYSZA STALINA UWAŻANY JEST POWSZECHNIE ZA NAJLEPSZĄ GWARANCJĘ POMYŚLNEGO ZAŁATWIENIA SKOMPLIKOWANYCH PROBLEMÓW MIĘDZYNARODOWYCH (długotrwałe oklaski). Nie ulegając zbytniemu optymizmowi i pamiętając zawsze o tym, jak żywotne są jeszcze siły reakcyjne w państwach kapitalistycznych, musimy uznać, że NOWE MIEJSCE, JAKIE ZAJĄŁ OBECNIE ZWIĄZEK RADZIECKI W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH, NIE ZAWDZIĘCA ON PRZYPADKOWI I ŻE ODPOWIADA ON INTERESOM WSZYSTKICH NARODÓW MIŁUJĄCYCH POKÓJ, ZARÓWNO JAK INTERESOM WSZYSTKICH PAŃSTW, KROCZĄCYCH DROGĄ ROZWOJU DEMOKRATYCZNEGO I UGRUNTOWANIA SWOJEJ NARODOWEJ NIEPODLEGŁOŚCI.

## WYMIETLIŚMY Z NASZEJ DROGI WROGÓW

Wszystko to zawdzięczamy przede wszystkim naszej bohaterkiej Armii Czerwonej. Żołnierze Czerwonej Armii, marynarze Czerwonej Floty, oficerowie i dowódcy wszystkich rodzajów broni, z zaparcem się s'ebie służyli dzielnie swej ojczyźnie. Nasi generałowie i marszałkowie na czele z Generałissimusem Stalinem wstawili Związek Radziecki i przyczynili się do jego potęg.

Wójt został zatrzymany u wrót Moskwy — to było początkiem przelomu na froncie radziecko-niemieckim. Wróg otoczył Len'ngrad, ale okazało się, że nie jest w stanie wykonać planu zajęcia tego miasta. Wróg został rozбит pod Stalingradem i od tej chwili rozpoczęła się

zupelna klęska armii niemieckiej na naszym froncie. ZADANIA TE ZOSTAŁY OSIĄGNIĘTE NA PODSTAWIE PLANU STRATEGICZNEGO I POD BEZPOŚREDNIM KIEROWNICTWEM WIELKIEGO WODZA, TOWARZYSZA STALINA (burliwe długotrwałe oklaski). ROZBICIE WROGA BYŁO REZULTATEM WYSIŁKÓW CAŁEGO NARODU RADZIECKIEGO, KTÓRY UMOŻLIWIŁ ZWYCIĘSTWO.

Osiągnęliśmy zwycięstwo, przezwyciężywszy wszystkie trudności na froncie i na tyłach. Mogliśmy osiągnąć to, ponieważ nie tylko w czasie wojny, ale i w poprzedzającym ją okresie kroczyliśmy właściwą drogą. WYMIETLIŚMY Z NASZEJ DROGI WROGÓW WEWNĘTRZNYCH, WSZYSTKICH TYCH SABOTAŻYSTÓW I SZKODNIKÓW, którzy koniecznie końców przestępczyli się w bandę szpiegowsko-dywersyjną, pozostającą na służbie obcych.

Władom, również, że naród radziecki dawno odebrał ochotę wszystkim tym, którzy chcieli mieszać się do naszych spraw wewnętrznych. Na przekór wszystkim, którzy rzucali nam kłody pod nogi, naród nasz przebudował swój kraj i stworzył potężne państwo socjalistyczne (oklaski). I TERAZ MAMY MOŻNOŚĆ PODSUMOWANIA WYNIKÓW: ROZGROMILIŚMY NAJBARDZIEJ NIE BEZPIECZNEGO WROGA, UZYSKALIŚMY WIELKIE ZWYCIĘSTWO, JESZCZE SCISLEJ ZWIĄZALIŚMY RODZINĘ NARODÓW RADZIECKICH, PODNIEŚLIŚMY NA NIEBYWAŁY DOTĄD POZIOM AUTORYTET MIĘDZYNARODOWY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. CZY MOŻE BYĆ LEPSZY SPRAWDZIAN SŁUSZNOŚCI POLITYKI PARTII KOMUNISTYCZNEJ (oklaski). Nie trudno więc zrozumieć, dlaczego tak wzrosło zaufanie do naszej partii i dla czego zaufanie do kierownictwa towarzysza Stalina jest tak niewzruszone (długotrwałe oklaski).

## ZASADNICZY CEL GOSPODARCZY ZSRR.

Po skończonej wojnie stanęliśmy wobec nowych zadań, co nakłada na nas również i nowe obowiązki. Nadszedł czas przystąpienia do tych prac, które zostały przerwane przez wojnę. Podniesienie poziomu przemysłu socjalistycznego

na poziom osiągnięty już przed wojną, wymagać będzie pewnego czasu. Jednakże MINIE KILKA LAT I OSIĄGNIEMY TO, CO BYŁOBY NIE DO OSIĄGNIĘCIA W ŻADNYM PAŃSTWIE KAPITALISTYCZNYM (oklaski). Zadanie to wchodzi w skład nowej 5-letki, którą rozpoczynamy w tym roku i która da nam możliwość pod wieloma względami podwyższyć poziom przedwojennego życia gospodarczego. Pamiętajcie zapewne, że niedługo przed wojną partia i rząd uznały, że nadszedł czas praktycznej realizacji zasadniczego celu gospodarczego Związku Radzieckiego. Ten cel zasadniczy został sformułowany w sposób następujący: dopędzić i przesiągnąć pod względem rozwoju gospodarczego najbardziej rozwinięte państwa kapitalistyczne w Europie oraz Stany Zjednoczone i osiągnąć ten cel w najkrótszym czasie. W NASZYM PAŃSTWIE NIE POWINNO SIĘ PRODUKOWAĆ MNIEJ TOWARÓW NA GŁOWĘ LUDNOŚCI, ANIŻELI W NAJBARDZIEJ ROZWIINIĘTYM KAPITALISTYCZNYM PAŃSTWIE NA ŚWIECIE (oklaski). Przystąpiliśmy do realizacji tego zadania z powodzeniem, ale napaść ze strony Niemiec przerwała nasze prace. Obecnie znowu zabieramy się do niej z jeszcze głębszym poczuciem jego wagi i postaramy się, aby tempo naszej pracy było godne tego wielkiego celu.

U NAS NIE MA I NIE BĘDZIE KRYZYSÓW ANI DEPRESYJ TAK CHARAKTERYSTYCZNYCH DLA PAŃSTW KAPITALISTYCZNYCH. U NAS NIE MA I NIE BĘDZIE BEZROBOCIA. PONIEMIAŁ DAWNO WYZWOLIŁ SIĘ Z PET KAPITALIZMU I Z PANOWANIA WŁASNOŚCI PRYWATNEJ.

Oczywiście, aby ostatecznie rozwinąć te olbrzymie zadania, potrzeba długotrwałego pokoju i zabezpieczenia naszego kraju od wszelkich napaści. POLITYKA POKOJOWA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NIE JEST ZJAWISKIEM PRZEJŚCIOWYM, WYNIKA ONA Z PODSTAWOWYCH INTERESÓW I BEZ POŚREDNICH POTRZEB NASZEGO NARODU, z jego dążeń do jak najszybszego podniesienia poziomu bytu, z wielkiej potrzeby narodu radzieckiego do zorganizowania swego nowego kulturalnego, socjalistycznego życia oraz głębokiego przeświadczenia naszego narodu, że Związek Radziecki pomyśle

wszystkie te zadania rozwiąże, o kwestie napastników znajdować się będzie na uwier.

## BANDY ANDERSA I BIAŁEJ GWARDII ZAGRAŻAJĄ POKOJOWI

Oto dlaczego naród radziecki jest tak czynny, gdy chodzi o ewentualne ogniska zakłócenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa lub o jakiegokolwiek intrygi w tym sensie. Kiedy zachodzi tego potrzeba, nasz naród nie traci czujności. Czy na przykład należy spokojnie godzić się z faktem, że powiedzmy w strefie administracji jednego z naszych sojuszników znajduje się w tej lub innej postaci 100 tysięcy wojska z rozgromionej armii hitlerowskiej. Należy podkreślić z zadowoleniem, że sojusznik uznał, że należy skończyć z tym stanem rzeczy. A oto inny fakt: JESZCZE WCIAŻ W WŁOSZCZACH ZNAJDUJE SIĘ KILKUDZIESIACIOTYSIĘCZNA ARMIA POLSKA UTRZYMYWANA PRZEZ SOJUSZNIKÓW, FASZYSTOWSKIEGO GENERAŁA ANDERSA, ZNANEGO ZE SWEJ NIENAWIŚCI DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. SKŁONNEGO DO PÓJŚCIA NA KAŻDĄ AWANTURĘ PRZECIWKO NOWEJ DEMOKRATYCZNEJ POLSCE. Niesposób tłumaczyć tych faktów względami utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Albo jeszcze taki wypadek. Na terytorium Austrii, poza strefą radziecką, nadal istnieje oddział piechoty rosyjskiej, białej gwardii pułkownika Roczewa, który podczas wojny znajdował się na żołdzie Hitlera. Oczywiście zażądaliśmy likwidacji tej bandy w interesach pokoju i w imię przyjaznych stosunków między sojusznikami.

## W INTERESACH POKOJU ŚWIATOWEGO

Związek Radziecki nie mało przyczynił się do stworzenia nowej bardzo skutecznej organizacji ochrony pokoju i bezpieczeństwa narodów. ORGANIZACJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH przystąpiła do pracy i życzymy jej powodzenia w realizacji jej ważnych zadań. Nasz udział w tej organizacji ma na celu przyczynienie się, by odegrała ona w pełni rolę w dziele zapobieżenia nowym wojnom i stłumienia imperialistycznych zakusów napastników wobec innych narodów. W INTERESACH POKOJU ŚWIATOWEGO ZWIĄZEK RADZIECKI ZAWSZE GOTÓW JEST DO PRZYJAZNEJ WSPÓŁPRACY Z WIELKIMI I MAŁYMI KRAJAMI MIŁUJĄCYMI POKÓJ.

W Związku Radzieckim nie ma wojowniczych, awanturniczych grup, jak to ma miejsce wśród klas rządzących w niektórych innych państwach, gdzie nie nasycony imperialistycznym rozlewają już teraz nieopozbawione niebezpiecznego charakteru pogłoski o trzeciej wojnie światowej. PRAWDZIWI ZWOLENNICY POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA NA ŚWIECIE ZNAJDĄ I W PRZYSZŁOŚCI W ZWIĄZKU RADZIECKIM WIERNEGO SOJUSZNIKA I PRAWDZIWE O-PARCIE (długotrwałe oklaski) NIE OZNACZA TO, ABYŚMY NIE MIELI POŚWIECAĆ UWAGI POTĘDZE ARMII CZERWONEJ I NASZEJ FLOTY WOJENNEJ. NIE — TROSKA O NASZE SIŁY ZBROJNE NIE SŁABNIE, ARMIA NASZA. JAK NIGDY DOTĄD, NABRAŁA DOŚWIADCZENIA BOJOWEGO I OKRZEPLA.

Duch bojowy i patriotyzm radziecki naszych wojsk są znane. RZĄD I KIEROWNICTWO ARMII CZYNIA WSZYSTKO, ABY I POD WZGLĘDEM NOWOCZESNEGO UZBROJENIA ARMIA NASZA W NICZYM NIE USTĘPOWAŁA ARMII JAKIEGOKOLWIEK INNEGO PAŃSTWA. Wystarczy zaznaczyć, że na czele sił zbrojnych Związku Radzieckiego przez wszystkie te lata stał wielki dowódca i dalekosiężny wódz naszego kraju, Generałissimus Stalin.

MAMY WSZELKIE PODSTAWY DO TEGO, BY PRZEZWIYWAĆ JE W WYBORACH DO RADY NAJWYŚSZEJ NARÓD NASZ ZNOWU OKAŻE ZAUFANIE PARTII KOMUNISTYCZNEJ i zgodnie poprze kandydatów bloku partii komunistycznej oraz bezpartyjnych robotników chłopów i inteligentów. Pogłębia to tylko poczucie odpowiedzialności postów: powinni oni okazać się godnymi zaufania okazywano przez wielki naród i powinni dowodzić tego (oklaski). Niech nowe wybory przyczynią się do jeszcze ściślejzego zespolenia naszego Narodu oraz do dalszego postępu pod dowództwem kierownictwem partii komunistycznej i naszego wielkiego, drogiego Stalina (długotrwałe owacje).

## Himmler wydał rozkaz zagłady wszystkich bez wyjątku mieszkańców Warszawy

NORYMBERGA, 7.2. (PAP). Prokuratura amerykańska przy Trybunale Międzynarodowym w Norymberdze upoważniła prokuratora J. Sawickiego do zbadania szeregu świadków spośród generałów i dowódców niemieckich, którzy brali udział w akcji stłumienia powstania warszawskiego i w barbarzyńskim zniszczeniu Warszawy.

Po zbadaniu von dem Bacha, prokurator Sawicki przystąpił do badania generała-majora policji niemieckiej, Ernesta Rhode, który zajmował wybitne stanowisko w sztabie Himmlera. Przesłuchanie odbyło się w gmachu Pałacu Sprawiedliwości, dokąd Rhode sprowadzony został z więzienia, gdzie przebywał również generałowie, Brauchitsch, Guderian, Bach i szereg innych wyższych oficerów niemieckiego sztabu generalnego i SS.

— Kiedy był pan w Polsce? — pada pytanie z ust prokuratora Sawickiego. Hitlerowski generał odcina się z odpowiedzią. Ocy jego niepokoju biegnie o obecny, jakby już w samym wyrazie Polska czajiło się niebezpieczeństwo. Wreszcie stwierdza, że był w Polsce we wrześniu 1939 roku, i to w Bydgoszczy.

— Gdzie był pan w okresie powstania? — pada następne pytanie.

— Byłem wtedy w swojej kwaterze w Prusach Wschodnich, kiedy mnie nagle telefonicznie zawezwał do siebie Himmler, który stacjonował w Grossgarten, o 20 km ode mnie. Było to 6 sierpnia 1944 r. Kiedy przybyłem do Himmlera, był on bardzo wzbudzony i zdenerwowany, mówiąc mi o wybuchu powstania w Warszawie. „Nie było to dla nas niespodzianką — dodaje Rhode, — przez wywiad nasz już w połowie lipca wiedziliśmy o przygotowaniach do powstania, a nawet o tym, że do-

wództwo obejmie Bór - Komorowski. Nie przewidzieliśmy jednak żadnych kroków zapobiegawczych, gdyż Himmler nie brał na serio wiadomości o możliwości powstania. Na narodzie w sztabie Himmlera zapadła decyzja, skierowania do Warszawy sił policyjnych z Poznania pod dowództwem Reinera, składającej się z bandytów i kryminalistów najgorszego gatunku. Gen. von dem Bach otrzymał polecenie stłumienia powstania za wszelką cenę, a Hitler wydał rozkaz zrównania z ziemią Warszawy.

— Czy rozkaz ten został wydany już w pierwszych dniach powstania? — pyta prokurator Sawicki. — Tak jest — potwierdza Rhode, — a według drugiego rozkazu Himmlera, cała ludność Warszawy, nie wyluczając kobiet i dzieci miała być wystrzelana, co do nogi.

— Któż miał wykonać te rozkazy, gwałcające wszelkie prawa ludzkie i międzynarodowe? — pada pytanie.

— General Guderian, którego rozkazom byliśmy podporządkowani, zarówno Bach, jak i ja — odpowiada hitlerowski generał i dodaje, że był nawet wraz z Bachem u Guderiana, aby wykonać cofnięcie rozkazu, który ich zdaniem był szkodliwy ze względów strategicznych. — „Warszawa miała być broniona, a prowadzić obronę przeciwko Armii Czerwonej w miejsce płonącej i zamienionym w kupę gruzów, byłoby trudno”.

— I cóż Guderian? — pyta prokurator Sawicki. — Odmówił. Powiedział nam, że nie może zmienić rozkazu Hitlera. Guderian pozostawał całkowicie pod wpływem Hitlera. Został on szefem sztabu po zamachu lipcowym.



## KOLEJARZE DOKONALI PRZEŁOMU

(j). Był okres na jesieni ub. r., kiedy na skutek małej sprawności transportu kolejowego znaleźli śmy się w ciężkiej sytuacji. Kolej nie nadążała za ogólnym rozwojem gospodarczym kraju. To wadliwe funkcjonowanie transportu kolejowego, ujawniło się ze szczególną siłą właśnie na jesieni, w okresie wzmożonych przewozów ziemniaków, w okresie sezonowego zaopatrzenia kraju w węgiel.

Dość wspomnieć, że przewozy węgla wynosiły wówczas tylko 30 kilka tysięcy ton dziennie. Na Śląsku węgiel rósł na hałdach i zapalał się, a huty i fabryki stawały z powodu braku węgla. Kulejący transport powodował i potęgował trudności aprowizacyjne, krępował obrót towarów, a zwłaszcza wymianę między miastem a wsią.

Spółeczeństwo z niepokojem obserwowało rosnące trudności, a reakcja żywiła nadzieję, że o transport potknie się gospodarczy program rządu i plan odbudowy kraju.

Przyczyny kryzysu w kolejnictwie były różnorodne. Istniały trudności obiektywne: wysadzone mosty, zniszczony tabor i urządzenia kolejowe. Nie były one jednak decydujące. Istotne przyczyny niedomagania transportu kolejowego leżały gdzie indziej. Tkwiły one w pracy niedołężnego i skostniałego aparatu kierowniczego kolei, który pozwalał panoszyć się przypadkowym, zdemoralizowanym elementom.

Dla dokonania przełomu w kolejnictwie niezbędne było wprowadzenie nowych metod, porządku i planowości w pracy, konieczne było zasilenie kierowniczego aparatu kolei nowymi ludźmi z masy kolejarskiej. Zadanie to powierzono nadzwyczajnej komisji dla spraw kolejowych.

Nadzwyczajna komisja nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Przewozy węgla wzrosły o 100 proc., do 68 tysięcy ton węgla dziennie. Wzrosła dzięki planowej pracy i przestrzeganiu rozkładu jazdy zdolność przelotowa linii i stacji, wzrosła ilość odremontowanego taboru. Praca na kolei jest obecnie należycie oceniana. Za dobrą pracę czeka nagroda. Niechlujstwo i niedbalstwo spotyka kara. W tej nowej atmosferze zrodził się u kolejarzy ruch współzawodnictwa pracy, który stał się bodźcem do dalszych wysiłków, mających ustabilizować i utrwalić osiągnięte rezultaty.

Przed koleją stoją obecnie wielkie i odpowiedzialne zadania. Mówili o nich ostatnio w Łodzi ministrowie Minc i Rabanowski. Musimy wzmocnić dzienny załadunek węgla do 100 tysięcy ton. Musimy przewieźć w najbliższym czasie 600 tysięcy ton towarów UNRRA, musimy przygotować się do sezonu budowlanego. Mamy przed sobą trudne zadanie, związane z wysiedlaniem Niemców, repatriacją i zaludnieniem ziem odzyskanych.

Rząd Jedności Narodowej należycie ocenia pracę i zasługi pracowników kolejowych, dowodem tego jest na przykład odznaczenie 200 najbardziej zasłużonych pracowników DOKP Łódź.

Kolejarze dokonali przełomu i zrobią nadal wszystko, by przełom ten utrwalić i rozwinąć.

## NIERZECZOWA KRYTYKA

Nie chcemy przesadzać znaczenia nowego prawa małżeńskiego, ale w dziele unifikacji prawa jednolite na kraj cały, postępowe, logiczne, nie godzące w niczyje uczucia religijne prawo małżeńskie, wprowadzone na miejsce dotychczasowej mozaiki prawnej odgrywa specjalną rolę. Usuwa ono atmosferę zakłamania, jaka w dziedzinie życia obyczajowego panowała; akcentuje jednak ze względów publicznych trwałość małżeństwa i utrudnia rozwód. Ale w przepisach wprowadzających prawo małżeńskie, orzeka nowe prawo w drodze wyjątku, iż w ciągu 3 lat od dnia wejścia w życie nowego kodeksu sąd orzeka rozwód, jeżeli małżonkowie po 3-letnim trwaniu małżeństwa zgodnie o to wnoszą.

Przepisy nowego prawa małżeńskiego bardzo nie spodobały się jednak p. Spectatorowi autorowi krytycznego artykułu w „Gazecie Ludowej”.

„Tym przepisem — na lat trzy — kodyfikator utracił za jednym zamachem zasadę trwałości małżeństwa” — konkluduje autor. Mógł się dowiedzieć Spectator z broszury p. t. „Nowe Prawo Małżeńskie”, że ten przepis wyjątkowy jest wywołany tragicznymi splotami życiowymi powstałymi w wyniku wojny. Pomija autor artykułu, że przepis powyższy ogranicza rozwód tylko, o ile małżeństwo trwało co najmniej 3 lata, a więc wyłącza wszystkie inne związki małżeńskie, a przede wszystkim te, które zostały zawarte po dniu wejścia w życie nowego prawa t. j. po 1 stycznia 1946 roku.

A więc nie ma tu utracania za jednym zamachem zasady trwałości małżeństwa, jest tu niedopuszczalny chwyt Spectatora.

Ta sama niewybredna argumentacja występuje przy omawianiu przez Spectatora dekretu o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk. Dekret upoważnia do przybrania na stałe t. zw. pseudonimów osłaniających, to znaczy nazwisk przybranych podczas okupacji dla ochrony przed aktami gwałtu ze strony najeźdźców lub ich popleczników. Przepis ten

ma na celu zalegalizowanie stanu faktycznego w odniesieniu do szeregu osób, noszących od 6 lat te nazwiska.

Inaczej na to patrzy Spectator, który chciałby zezwolić na możliwość założenia protestu przez osoby, noszące to samo nazwisko, zwłaszcza, gdy chodzi o „niektóre zaszalone rodziny”.

Przedmiotem ataku tegoż artykułu stał się i dekret „o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy”. Ten znowu dekret jest pono „niedemokratyczny”, bo właściciele placów w Warszawie zostali potraktowani gorzej niż właściciele placów w Krakowie. Nie trzeba być fachowcem, by wiedzieć, że odbudowana Warszawa będzie nowym miastem, że odnośne władze muszą swobodnie dysponować placami. Mamy więc w tym dekreście naturalne i zrozumiałe podporządkowanie interesów jednostek wielkiemu interesowi zbiorowemu, jakim jest dla narodu odbudowa jego umiłowanej stolicy.

Dobrze wie o tym i Spectator, który zupełnie nieoczekiwanie sugeruje, iż ta nierówność zostanie usunięta i „jeśli niebawem przystąpimy do udemokratyzowania tego dekretu przez rozciągnięcie jego mocy obowiązującej na wszystkie miasta polskie — zadamy odradzającemu się życiu gospodarczemu nowy cios dotkliwy”.

Skąd wie Spectator, iż zamiarem rządu jest rozciągnięcie tego dekretu na całą Polskę, gdy ustawodawstwo budowlane dla całej Polski idzie właśnie we wręcz odwrotnym kierunku, o czym świadczą: dekret o prawie zabudowy oraz o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny. Jest rzeczą znaną, że PSL, które udzieliło gościnnych szpał swego pisma „surowemu” krytykowi głosowało za powyższymi dekretami, nie wnosząc do nich poprawek.

Krytyka jest rzeczą zdrową, można krytykować i ustawy. Ale winna to być krytyka rzeczowa, podjęta z punktu widzenia na dobro i uszczelnienie państwa.

A. Wiśniewski

## Odbudowa zniszczonej wsi

### Rząd Jedności Narodowej spieszy z pomocą

W celu przyspieszenia odbudowy gospodarstw wiejskich w pasie walk pozycyjnych nad Wisłoką, Dunajcem, Wisłą i Narwią oraz w powiatach masowo zniszczonych przez okupanta. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił zmobilizować wszystkie, będące do dyspozycji środki:

1. Rozszerzona będzie budowa baraków z przystosowaniem ich do celów mieszkalnych oraz na pomieszczenie dla instytucji państwowych i społecznych, urzędów gminnych, szkół, ośrodków zdrowia itp.

2. Zorganizowana zostanie pomoc dla odbudowy 50 tysięcy gospodarstw, zniszczonych, a zakwalifikowanych do odbudowy przez Powiatowe Komisje Odbudowy — po jednym budynku na gospodarstwo: w tej liczbie 30 tysięcy gospodarstw korzystać będzie z kredytu

drzewnego i z kredytu w innych materiałach budowlanych, oraz z kredytów gotówkowych. Pozostałe 20 tysięcy gospodarstw skorzysta z pomocy w drewnie.

Pomoc państwowa dla odbudowujących się gospodarstw będzie ustalona na podstawie wniosków Związku Samopomocy Chłopskiej.

3. Gospodarstwa, odbudowujące się z materiałów ogniotrwałych (cegła, kamień itp.) korzystać będą z wyższych norm pomocy w materiałach i kredycie, a nawet z bezpłatnych przydziałów niektórych materiałów.

Uznając szczególną doniosłość tej akcji Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał specjalnego komisarza dla odbudowy wsi, którym został prof. inż. Franciszek Piaścik, jego zastępcą inż. Szczepanowski.

## Z PRASY I O PRASIE

### „ZRUJNOWANE NIEMCY”

Amerykańskie czasopismo „New York Times Magazine” ogłasza niezmiernie ciekawe dane o stanie przemysłu niemieckiego w roku 1945. Senator amerykański Kilgore, który brał udział w specjalnej komisji senackiej dla zbadania zagrożenia niemieckiego potencjału wojennego, stwierdza na łamach wspomnianego wyżej pisma, że:

„Potencjał bazy niemieckiego przemysłu istnieje nadal, jako niebezpieczny potencjał wojenny. JEST TO FAKT, KTÓREGO NIE WOLNO POMINĄĆ. JEŻELI CHCEMY UTRZYMAĆ NASZE BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE I ŚWIATOWE.”

„Polska Zbrojna”, skąd czerpiemy powyższe informacje, dodaje od siebie, że „Niemcy, które zbyt pochopnie nazywamy Niemcami „w ruinie”, są lepiej przygotowane do wojny, niż po wojnie światowej”.

### REZULTATY PEWNEJ ANKIETY

Istnieje w Niemczech miasto Darmstadt. Sojusznicze władze okupacyjne przeprowadziły wśród ludności tego miasta ankietę, formułując szereg pytań. Oto wymowne odpowiedzi na postawione pytania:

1. PYTANIE: — Czy narodowy socjalizm jest ideologią niemoralną, czy też moralną, tylko źle realizowaną?

ODPOWIEDZ: — Większość uczestników ankiety odpowiedziała, że NARODOWY SOCJALIZM JEST IDEA DOBRĄ, źle realizowaną; a uczestników, ponad lat 40-stu, większość ta była olbrzymia.

2. PYTANIE: — Czy Niemcy potrzebują nowego Führera, czy też mogą się zadowolić rządami parlamentarnymi?

ODPOWIEDZ: — Kobiety 55 proc. orzekło: — Chcemy nowego Führera. Mężczyźni 38 proc. orzekło to samo.

3. PYTANIE: — Czy rzeczywiście należy oczyścić niemiecki aparat administracyjny z hitlerowców?

ODPOWIEDZ: — 44 PROC. — NIE. 43 PROC. — TAK. 13 PROC. — NIE WIEM.

Autor artykułu „Gazety Ludowej”, skąd zaczerpnęliśmy powyższą informację, dochodzi do wniosku, że „dla Polski niebezpieczeństwo niemieckie nie skończyło się wraz z ich klęską”.

### ZŁOWROGIE SASIEDZTWO

Tak brzmi tytuł owego artykułu „Gazety Ludowej”. Czytamy dalej:

„Obraz tu wywołany powstał z przypadkowych danych z różnych korespondencji, raportów, ankiet i artykułów, napisanych i opracowanych w związku z całkiem innymi zagadnieniami”.

Gdyby ktokolwiek poświęcił się specjalnie zebraniu i opracowaniu materiałów z punktu widzenia interesów Polski, OBRAZ UKAZAŁBY SIĘ W CAŁEJ SWEJ GROZIE. Kto inny powiedział, że Niemcy nawet pobite, stanowią główny problem polityczny Europy. My to musimy sparafrazować na swój użytek tak:

„NIEMCY NAWET PODBITE STANOWIĄ GŁÓWNY PROBLEM POLITYCZNY POLSKI.”

Gorąco zalecamy wszystkim działaczom PSL, aby uważnie przeczytali wspomniany artykuł własnego organu i zastanowili się nad wnioskiem, który sam się naprasza: kto wyłamuje się spod solidarnego działania całego obozu polskiej demokracji, działania stabilizacji stosunków wewnętrznych, jaknajszerszego zagospodarowania ziem odzyskanych i całego kraju, spotęgowania siły obronnej państwa i wal ki z reakcją — ten chcąc, czy nie chcąc, zwiększa groźbę ze strony „złowrogiego sąsiedztwa”.



# W ZMARTWYCHWSTAŁYM STALINGRADZIE

## Miasto-bohater odradza się z ruin i zgliszcz

Bylem w Stalingradzie w czasie jego obrony. Miasto, a raczej to, co nazywano wówczas miastem, od krańca do krańca wypełnione było ogniem i dymem. Jedynie rakety sygnalizacyjne i świetliste huk! kul karabinowych, wylatujących z ognia świadczyły, że w tym piekle, wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, żyją i walczą ludzie.

Po raz drugi odwiedziłem Stalingrad w kilka miesięcy po jego wyzwoleniu. Kamienny maszyf jednego z najładniejszych miast nad Wołgą stał się przezroczysty. Wszędzie, gdzie spojrzeć, przeświecało poprzez wylomy i dziury niebo. 48.200 domów przestało istnieć. Wodociągi, kanalizacja, sieć przewodów elektrycznych, tramwaje, które przewoziły 77 milionów pasażerów rocznie — wszystko zniszczyły bomby i pociski.

Na drogach można było ujrzeć szkielety rozbitych niemieckich i rosyjskich autobusów z rozwieszonymi wewnątrz pieluszkami dziecięcymi: w autobusach rozlokowały się rodziny bezdomnych.

Lecz Wołgą płynęły już wówczas dziesiątki statków z rozwianymi na wietrze flagami, na których widniały napisy: „Na pomoc ludności Stalingradu”. Na pokładach i w ładowniach statków znajdował się najniezbędniejszy sprzęt: kółka, krzesła, piły, siekiery, naczynia, książki i odzież. Stalingrad stracił wszystko. I wszystkie miasta nad Wołgą od razu, od pierwszego dnia po wygnaniu Niemców zaczęły posyłać ludność Stalingradu przedmioty pierwszej potrzeby. Przybywały też na tych samych statkach dziesiątki tysięcy ochotników — budowniczych.

Niedawno odwiedziłem Stalingrad po raz trzeci. To, co ujrzałem, można już nazwać miastem. Uderza czystość ulic i placów, na których niedawno jeszcze piętrzyły się chaotycznie stosy strzaskanego kamienia.

W mieście czynnych jest kilka linii tramwajowych. Otwarte są teatry, cyrk i kina. Rankiem ciągną na skwery szeregi dzieci z przedszkoli. Cztery szkoły wyższe, 7 szkół technicznych i około 50 szkół średnich otworzyło swe podwoje na przyjęcie nowych studentów.

Stalingradzki instytut medyczny powrócił ze swego długiego koczowania jeszcze dwa lata temu. Odbudowano zburzony przez Niemców gmach. Rozlokowano tam ponownie laboratoria, bibliotekę, czytelnię. Zajęcia na wszystkich pięciu latach studiów rozpoczęły się w wyznaczonym terminie.

Niemcy zamierzali zabić to miasto. Lecz Stalingrad zmartwychwstał. Mury nowych domów wznoszą się już nad ruinami.

Zwiedziłem teren zakładów stalningradzkich. Zakłady budowy traktorów były przez długi czas miejscem zwycięstw bojów. W jego plecach martenowskich żołnierze rosyjscy urządzili sobie garnizony karabinów maszynowych.

W ciągu kilku miesięcy po sto samolotów niemieckich dziennie obrzucało zakłady bombami. Masa pogętego żelastwa, rozbitych olbrzymich maszyn, tysiące strzaskanych obrabiarek — tak wyglądały zakłady po przepędzeniu Niemców. Sama myśl o możliwości ich odbudowy — nawet w dalekiej przyszłości — wydawała się wówczas nieprawdopodobna.

Lecz już w roku ubiegłym ujrzałem, jak wychodzą z fabryk pierwsze nowiutkie traktory stalningradzkie. Ujrzałem nowe kolosalne prasy wysokości dwu piętrowych domów nieskończone szeregi nowych precyzyjnych obrabiarek, widać dziesiątki olbrzymich oddziałów, które już huczały, już pracowały, choć dopiero wznoszono nad nimi dachy.

Spotkałem robotników, którzy w chwili pierwszego przedarcia się Niemców do Stalingradu wstępli w czołgi, wykonane ich rękoma i prosto od warsztatu poszli w bój. Obecnie robotnicy znowu krzątają się wśród masy maszyn, obrabiarek, pras.

Tak sam widok obserwowałem w Stalingradzie w wielkich zakładach metalurgicznych „Czerwony Październik”, będących ośrodkiem całej stalningradzkiej wielomiejscowej bitwy. Tu

na brzegu Wołgi broniała się sławna armia generała Czujkowa, a na miejscu walki pozostał jedynie popiół i stopy pogiętego żelastwa.

Obecnie płoną tu nowe piece hutnicze olbrzymich zakładów metalurgicznych.

E. Krygier

## Rezolucja Polaków-repatriantów wyjeżdżających z ZSRR do kraju

MOSKWA, 7.2. (PAP) — Na dworcach kolejowych stacji obwodu kijowskiego odbyły się pożegnania ludności polskiej wyjeżdżającej do kraju.

Na wiecu, na jednym z dworców obwodu kijowskiego, przyjęta została rezolucja treści następującej:

„My, Polacy, cząstka wielkiej masy wychodźstwa polskiego, rozproszonego w wyniku wojny i okupacji na olbrzymim terytorium radzieckim, zebrani na wiecu w chwili wyjazdu do kraju, żegnamy serdecznie gościnną Związek Radziecki. Wracamy do kraju zorganizowani, ze-

spoleni pod sztandarem demokracji. Jądać do Ojczyzny i udając się na odwiedzenie Polskie Ziemi Zachodnie oświadczamy, że będziemy tam krzewić polską, odbudowywać i rozbudowywać naszą gospodarkę. Zapewniamy, że nadal będziemy krzewić idee demokracji i przyjaźni polsko-radzieckiej. Czujemy głęboką wdzięczność dla naszego wschodniego sąsiada — Związku Radzieckiego, który i w chwili obecnej wziął na siebie prawie całe brzemień ciężarów, związanych z naszą repatriacją. Wdzięczność tę będziemy pielęgnować w naszych sercach i zachowamy ją na wieki”.

## Niemieckie trybunały doradcze dla eliminacji hitlerowców z administracji

LONDYN, 7.2. (PAP) — Agencja Reutera donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec zostały powołane do życia niemieckie trybunały doradcze, które mają za zadanie dopomóc władzom wojskowym brytyjskim przy eliminacji hitlerowców w Niemczech z instytucji urzędowych oraz z wybitnych stanowisk w przemyśle i innych gałęziach gospodarki.

Oficjalne oświadczenie o powołaniu tych instytucji wyjaśnia, że władze brytyjskie zastrzegają sobie ostateczną decyzję, ale że spodziewają się one, iż nie-

mieccy członkowie trybunałów dzięki znajomości miejscowych stosunków będą mogli korzystnie przyczynić się do wyświelenia wielu spraw. Członkowie trybunałów są doborami ze specjalną uwagą.

Rozporządzenie o trybunałach niemieckich zostało opublikowane w kilka dni po zarządzeniu, że ofiary prześladowań hitlerowskich będą korzystać w strefie brytyjskiej z większych racji żywnościowych i lepszych warunków mieszkaniowych oraz z opieki społecznej.

## „SZARY WILK” POD MASKĄ SZAREGO CZŁOWIEKA

Rzymski korespondent gazety „New York Post” pisze o rozwoju organizacji „Uomo qualunque” („Szary Człowiek”) we Włoszech. Organizacja ta, na której czele stoi dziennikarz Gullielmo Giannini liczy kilkaset tysięcy członków i wydaje wielki dziennik. Giannini twierdzi, że jego organizacja jest bezpartyjna, że broni ona jedynie

interesów „szarego człowieka”, który nie chce zajmować się polityką, a dąży tylko do spokoju i dobrobytu. „Uomo qualunque” atakuje po kolei wszystkie partie demokratyczne, działające na terenie Włoch, ale rzekomo wstręt do polityki nie przeszkadza mu w głoszeniu takich haseł, jak hasło zaprzestania „czystki” wśród byłych członków partii

faszystowskiej i hasło „Zjednoczenia Świata Zachodniego” dla „uratowania cywilizacji”.

Korespondent „New York Post” podaje, że Giannini za czasów Mussoliniego wprawdzie nie był członkiem partii faszystowskiej, ale niejednokrotnie składał oświadczenia o swych sympatiach dla faszyzmu. W wywiadzie udzielonym korespondentowi, Giannini nie zaprzeczył, że w czasie wojny był zwolennikiem państw Osi i działał na rzecz ich zwycięstwa.

„New York Post” pisze, że według wiadomości kół politycznych w Rzymie, organizacja i dziennik „Uomo qualunque” są finansowane przez magnatów przemysłu, którzy obawiają się powstania rządu lewicowego i nacjonalizacji przemysłu. Giannini otrzymuje fundusze w sposób tajemniczy przez Szwajcarię. W Rzymie twierdzą, że fundusze te pochodzą od braci Salvatore i Michele Scalere, którzy 25 lat temu finansowali pochod Mussoliniego na Rzym.

Władze alianckie nie czynią przeszkód w działalności organizacji „Uomo qualunque” mimo, że we Włoszech powszechnie wiedzą, iż rzekomo bezpartyjna organizacja „szarego człowieka” w rzeczywistości jest zastoną dla działających w ukryciu faszystowskich organizacji „Szary Wilk”, S. A. M. („Scuadre Azionne Mussolini”) i innych. Według danych policji, z każdego z nich aresztowanych członków band faszystowskich „Szarego Wilka”, 3-dni należy do organizacji „Szarego Człowieka”.



Wielkie wydanie bajki o „Czerwonym kapitanie”

## Serbski „Quisling” popełnił samobójstwo

BELGRAD, 7.2. (PAP) — Jugosłowiańskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości, że serbski Quisling gen. Milan Neditch, który oczekiwał w więzieniu na rozpoczęcie procesu — popełnił samobójstwo.

Zmylił on czujność warty i wyskoczył z okna III piętra.

## Transplantacja serca Nowe odkrycie medycyny

Jak donoszą z Moskwy, prof. Smitin, który wstawił się doświadczeniami nad zabami, którym przeszczepiał drugie serce, osiągnął dobre rezultaty w swych badaniach nad transplantacją serca u zwierząt ciepłokrwistych. Ostatnie swe badania prof. Smitin dokonywał w instytucji medycznym imienia Gorkiego nad psami, kotami i królikami. Drugie serce było transplantowane do klatki piersiowej psów i królików. Miejsce dla tego organu zostało uzyskane przez usunięcie jednego płuca. Dawniejsze doświadczenia, które dały rezultaty nie zadawalające, były dokonywane przez umieszczenie drugiego serca w szyi lub jamie brzusznej zwierzęcia. Umieszczenie serca w klatce piersiowej dało po raz pierwszy wyniki zadowalające. Zwierzęta żyły nadal i działalność dawnego serca doznawała tylko niewielkich zmian. Drugie zaś serce pracowało w rytmie lekko zwolnionym. Koło lekarskie dopatruje się w badaniach Smitina możliwości zamiany serca starego na nowe i przewiduje, że badania te mogą stworzyć wielkie możliwości w lecznictwie. Prof. Smitin rozpoczął swe doświadczenia dwanaście lat temu, podczas badań dokonywanych nad zmianami chemicznymi we krwi. Doświadczenia dokonywane nad zabami, były szczególnie pomyślne. Zaby którym zmieniał serce lub transplantował drugie serce, żyły i wszystkie funkcje życiowe ich odbywały się prawie normalnie.

SPIS LUDNOŚCI — TO FUNDAMENT ODBUDOWY KRAJU.



## Akty obywatelstwa dla ludności Warmii

W Biskupcu odbyła się w sali Starostwa Powiatowego uroczystość nadania aktów obywatelstwa polskiego 13-tu najbardziej zatrudnionym Warmiakom, którzy z narażeniem życia prowadzili walkę o wolność Warmii.

Po wręczeniu aktów obywatelstwa przemówił imieniem Warmiaków ob. Jan Benke, dziękując władzom polskim za uznanie i zapewniając, że Warmiacy z całej duszy i ze wszystkich sił będą pracowali dla dobra Polski.

## Ziemia zdradza zbrodnie niemieckie

Na terenie Śląska Opolskiego, w czasie prac rozbiórkowych przeprowadzonych na terenie b. obozu jeńców w Ślawieicach w powiecie kozielskim, natrafiono na krematorium w miejscu, gdzie przebywali więźniowie — Żydzi.

Prócz tego prowadzą prace rozbiórkowe pracownicy S. P. B. z Katowic natrafili na masowe groby w pobliżu dworca kolejowego w Ślawieicach. W grobach znaleziono szkielety ludzkie, resztki ubrania, ubrań itd.

## Informator Ziem Śląskich

Państwowy Urząd Repatriacyjny i Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach przystępuje wspólnie do wydania książki informacyjnej o Ziemiach Śląskich.

Wydawnictwo, obok ogólnych wiadomości, podaje w części szczegółowej informacje o urzędach i instytucjach państwowych i samorządowych, dotyczące administracji ogólnej i specjalnej (rolnictwo, górnictwo, przemysł, rzemiosło, handel, spółdzielczość, ubezpieczenia, opieka społeczna, szkolnictwo, osadnictwo, kultura i sztuka i t. d.), tudzież o organizacjach społeczno - ideowych, prasie, radio i t. p.

Celem wydawnictwa jest zorientowanie obywateli zamierzających osiedlić się na Śląsku oraz mieszkańców Ziemi Śląskich w otaczającej ich nowej rzeczywistości.

## Na Ziemiach Odzyskanych

### ROZWÓJ SZKOLNICTWA NA DOLNYM ŚLĄSKU

Podczas uboższego niedawno zjazdu inspektorów szkolnych woj. śląskiego podkreślono duży rozwój szkolnictwa na tych terenach.

Przeciętnie w każdym okresie miesięcznym powstaje ok. 100 szkół, co umożliwia naukę dalszym 10.000-om młodzieży. Opracowane plany na okres najbliższy przewidują zwiększenie ilości nowopowstających szkół. Najpoważniejsze trudności szkolnictwa wynikają z braku personelu nauczycielskiego.

### POMOC DLA RODZIN ŻOŁNIERZY

Towarzystwo Przyjacół Żołnierzy w Sosnowcu wypłaciło na zapomogi dla żołnierzy i ich rodzin 1.570.391 zł. W ramach akcji pomocy węglowej dla rodzin żołnierzy, odbywających służbę wojskową, przeprowadzono na terenie miasta 300 ton węgla z kopalni.

### ROCZNICA WYZWOLENIA OPOLSZCZYZNY

W ostatnim tygodniu miały miejsce w Gliwicach i powiecie gliwickim wielkie uroczystości z okazji wyzwolenia Śląska Opolskiego spod okupacji niemieckiej. W obchodach wzięły udział wszystkie warstwy społeczne. Z okazji rocznicy udekorowano orderami i krzyżami wielu przedstawicieli Opolszczyzny.

### BRAK LEKARZY

Na terenie Pomorza Zachodniego czynnych jest ponad 30 szpitali ogólnych, 14 szpitali zakaźnych oraz 2 szpitale skórno-wenerologiczne.

Na obszarze tym potrzeba jeszcze ponad 200 lekarzy wszystkich specjalności.

Szczególne pożądaniami są chirurdzy i wenerolodzy. Potrzeba również około 100 lekarzy dentyków i ponad 200 pielęgniarek.

### PORADNIA PRZECIWGRUŻLICZA PKP W GDAŃSKU OLIIWIE

W Gdańsku-Oliwie otwarto poradnię przeciwgruźliczą obejmującą swym zasięgiem teren Okręgu DOKP Gdańsk.

Poradnia zaopatrzona jest w aparat rentgenowski oraz laboratorium. Prowadzone są działy: dla dorosłych i dzieci.

## NA POLSKICH ZIEMIACH

# APROWIZACJA GÓRNIKÓW - NA PIERWSZY PLAN

## Sprawy żywnościowe na konferencji w Centr. Zarządzie Przem. Węglowego

(Korespondencja własna „Głosu Ludu“)

Jak już pisaliśmy, dnia 30 i 31 stycznia odbyła się konferencja prasowa w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego w Katowicach.

Przed rozpoczęciem konferencji wręczono przedstawicielom prasy obszerny biuletyn, zawierający dane o różnych dziedzinach pracy naszego przemysłu

węglowego. Rzecz jasna, że obok problemów produkcji najwyższe zainteresowanie wśród obecnych wywołała sprawa aprowizacji górników, pracujących najczęściej i najciężiej dla odbudowy kraju.

Artykuł na ten temat w biuletynie zawierał dane o bardzo wysokiej ilości ka-

lorii norm żywnościowych, przyznanych górnikom, ale nie dał jasnego obrazu istotnego położenia na tym najważniejszym dla górnika odcinku. Spodziewano się, że sytuację tę wyjaśni przemówienie dyr. Centrali Aproprowizacji inż. Nawrota.

I co się okazało?

Inżynier Nawrot, organizator Centrali Aproprowizacji, człowiek którego energią i pracowitością w dużej mierze zawdzięczamy regularną, na ile to możliwe, aprowizację górnika — nie zdobył się w swoim referacie na mocne słowo o brakach w poszczególnych ogniwach aparatu aprowizacyjnego.

Centrala Aproprowizacji Przemysłu Węglowego zaopatruje około pół miliona osób (górnicy i ich rodziny). Trudności transportowe powodowały w ciągu ub. roku braki w przydziałach poszczególnych artykułów, które nie zostały zrealizowane w 100 procentach.

W tych miesiącach, gdy górnicy otrzymali należne im mięso w ilościach zbliżonych do normy, wynoszącej dla pracujących pod ziemią 4,5 kg miesięcznie, niedostateczne były raczej tłuszczyzny. Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie w grudniu, gdy dzięki pomocy Funduszu Aproprowizacyjnego, zakupionego na wolnym rynku mięso i tłuszcz dla górników, przydziały wydane były już prawie w 100 proc. Całkowicie realizowane były przydziały na cukier i na ziemniaki. Sztab Zaopatrzenia Przemysłu Węglowego sprowadził 84 procent wyznaczonej ilości ziemniaków, zaspakajając potrzeby górników na zimę w 98,48 procenta.

W styczniu 1946 r. górnicy otrzymają należne im przydziały w 100 proc. z wyjątkiem mąki pszennej i kaszy, których nie otrzymano dotychczas w dostatecznej ilości.

W referacie swym inż. Nawrot dał obraz sytuacji aprowizacyjnej, widzialnej oczyma Centralnego Magazynu, skąd dzięki staraniom pracowników Centrali wysyłane są towary na pokrycie kartek żywnościowych górników.

Przedstawiciele prasy interesowało jednak co i jak szybko górnik naprawdę otrzymuje. Okazuje się bowiem, że w rozmowach z górnikami na kopalni „Ludwik“ uczestnicy konferencji stwierdzili, że w przedostatni dzień miesiąca kartki żywnościowe górnik realizowane były w 40—60 proc., a karty rodzinne tylko co napoczęto. Fakt ten zaskoczył dyr. Centrali Aproprowizacji, którego zadaniem jest przecieć nie tylko zdobywać artykuły żywnościowe dla magazynów, ale organizować jak najszybsze dostanie się tych artykułów w ręce górnika i jego rodziny. Centrala Aproprowizacji winna też dbać o wartośćowość obiadów, wydawanych w stołówkach robotniczych, gdzie przedstawiciele prasy stykali się też z żalami górników.

W ciężkich warunkach pierwszego okresu odbudowy kraju państwo otacza wyjątkową opieką górników — czołowy oddział klasy robotniczej.

Opieka ta wyraża się przede wszystkim w wysokich normach przydziałów żywnościowych, dla pokrycia których przemysł węglowy otrzymuje między innymi dary UNRRA wprost z portów. Obowiązkiem odpowiedzialnych pracowników aprowizacji górniczej jest nie tylko sprężysta organizacja sprowadzania tych artykułów, ale należyty i natychmiastowy ich rozdział górnikom i ich rodzinom.

Henryk Dankiewicz.

## Otwarcie Roku Kościuszkowskiego Kraków w 200 rocznicę urodzin Naczelnika

Cały kraj nasz obchodzić będzie wkrótce 200-tą rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki. Uroczystości przewidziane są na okres dłuższy, aż do daty śmierci Naczelnika 15 października, i stanowiąc będą „Rok Kościuszkowski“.

W Krakowie powołany został Komitet Obchodu Roku Kościuszkowskiego. Komitet 5 lutego odbył posiedzenie. Przewodniczącym Komitetu został wybrany wojewoda krakowski ob. Pasemkiewicz. Jak oznajmił on zebranyemu patronat nad Komitetem Głównym obejmują: Prezydent Bierut, Premier Osóbka - Morawski i Marszałek Żymierski. Siedzibą Komitetu pozostanie nadal Kraków.

W ramach Roku Kościuszkowskiego przewidziane jest sprowadzenie panoramy Raclawickiej do Krakowa oraz jej renowacja; jako jedna z pierwszych prac Komitetu przewidziana jest konserwacja kopca Kościuszki, niedostępnego w ciągu

lat niewoli dla społeczeństwa polskiego. W salach Sukienic przygotowana jest wystawa, która poza „Raclawicami“ Matejki posiada już ponad tysiąc okazów i pamiątek po Kościuszcze.

Wysunięto też projekt zorganizowania w Krakowie Muzeum Kościuszki oraz przygotowanie przez teatr im. Słowackiego sztuki o Naczelniku.

Na zebraniu Komitetu przybyła delegacja obywateli z Raclawic, która zaproponowała w związku z uroczystościami ozdobienie kopca pomnikiem Kościuszki oraz przeniesienie szczątków Bartosza Głowackiego z omentarza w Kielcach.

Uroczystości otwarcia Roku Kościuszkowskiego w dniu 12 b. m. przewidują m. in. zapalenie znicza Kościuszkowskiego przez wiceprezydenta K. R. N. ob. Szwałbego, pochody oraz złożenie hołda popiołom Kościuszki na Wawelu.

## Huta „Pokój” przekroczyła najwyższą produkcję przedwojenną

(Korespondencja własna „Głosu Ludu“)

W ostatnich korespondencjach donosiliśmy o śmiałych planach naszego hutnictwa, które, przystępując do realizacji wielkiego 3-letniego planu inwestycyjnego, walczą obecnie o osiągnięcie poziomu produkcji przedwojennej.

Wspaniałych rezultatów dobiła się w styczniu załoga huty „Pokój” w Nowym Bytomiu, jednej z największych hut w Polsce.

Huta „Pokój” wyprodukowała w styczniu 1.112 t. konstrukcyjnych i blaszanych, która to produkcja przed wojną wynosiła maksymalnie 767 t. miesięcznie, a więc przedwojenny poziom został znacznie przekroczony i osiągnięto 145% maksymalnej produkcji przedwojennej.

Huta „Pokój” produkowała przed wojną 2.872 t. części kutech miesięcznie. W styczniu bież. roku huta wyprodukowała 2.353 t. części kutech, dając 122,1% mak-

symalnej produkcji przedwojennej w tej grupie wytworów.

O 24,5% huta „Pokój” przewyższyła średnią przedwojenną produkcję miesięczną wytworów żelaza formowego i szyn, dając 10.232 t. w styczniu b.r.

Wielkich sukcesów dobiła się również załoga huty w produkcji stali surowej jednej z najważniejszych gałęzi wytworów hutniczych, dając w styczniu 20.951 t. stali surowej, przekraczając średnią przedwojenną produkcję o 20 ton.

Produkcja zestawów kołowych wzrosła na hucie „Pokój” w styczniu 9-cioкратно w stosunku do produkcji przedwojennej (z 131 sztuk do 1.168 sztuk w styczniu b.r.). W produkcji zestawów kołowych huta przekroczyła maksymalną produkcję wojenną z okresu okupacji o 15 proc.

## Ewakuacja Niemców z Pomorza do brytyjskiej strefy okupacyjnej

Pełnomocnik Rządu R.P. na Pomorze Zachodnie, płk. Borkowicz, na zwołanej przez siebie konferencji w Koszalinie omówił szczegółowy plan ewakuacji ludności niemieckiej, przebywającej jeszcze na terenie Pomorza Zachodniego.

Na podstawie porozumienia z władzami alianckimi, transporty Niemców będą kierowane do angielskiej strefy okupacyjnej. Ewakuacja Niemców odbywać się będzie jednocześnie we wszystkich powiatach Pomorza Zachodniego, gdzie będą oni zgromadzeni na t.zw. powatowych punktach zbornych.

W dalszym ciągu ewakuacji, znajdujący się na punktach zbornych Niemcy zostaną przewiezieni drogą kolejową do wielkiego obozu przejściowego w Gumienach pod Szczecinem. W końcowej fazie akcji Niemcy przewiezieni będą z obozów przejściowych do brytyjskiej strefy okupacyjnej koleją samochodami jak również morzem via Szczecin.

Ochroną transportów i obozów zajmie się milicja oraz specjalnie do tego celu przydzielone jednostki Wojska Polskiego

Niemcy będą mogli zabierać ze sobą bagaż osobisty, biżuterię i kosztowności, stanowiące ich własność; zostawić muszą natomiast walutę polską i obcą (za wyjątkiem niemieckiej).

W czasie transportu oraz w obozach przejściowych ludność niemiecka będzie korzystać z opieki sanitarnej.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy

## ś. p. Marii Rapackiej

odbędzie się w sobotę dnia 9 lutego o godz. 11.40 w kaplicy cmentarnej na Powązkach. Następnie odbędzie się wyprawienie zwłok na cmentarz powązkowski

o czym powiadamy

„SPOŁEM“ ZWIĄZEK GOSPODARCZY SPÓŁDZ. R. P.  
ZWIĄZEK REWIZYJNY SPÓŁDZIELNI R. P.



# PRZEDWOJENNE WYDOBYCIE WĘGLA PRZEKROCZONE

## Dalszy znaczny wzrost wydobycia w styczniu b. r.

(Korespondencja własna „Głosu Ludu”)

Produkcja listopadowa naszych kopalń, która wynosiła 3.114.308 ton węgla, uważana była za rekordową. Rekord ten pobity został w styczniu wydobyciem 3.600.387 ton przy planie 3.486.600 ton. Plan styczniowy wykonany został więc w 103,3%. Średnie dzienne wydobycie węgla w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim wynosiło w grudniu 0,938 t na jednego robotnika, a w styczniu wzrosło ono do 0,983 t. Odpowiednio, wzrosło również dzienne wydobycie naszych kopalń ze 132.875 ton w grudniu do 138.476 w styczniu, co stanowi wzrost o 4,4%.

Pierwsze miejsce pod względem wykonania planu zajęło w styczniu, jak pozwoły przypuszczać rezultaty pierwszych 2-ech dekad, Zjednoczenie Dolno-Sląskie, które przy planie 208.000 t. wydobycia 231.637 t, a więc wykonało plan styczniowy w 111,4%. Pod względem wydajności pracy na pierwsze miejsce wyszło się Zjednoczenie Chorzowskie.

Kopalnie Zjednoczenia Chorzowskiego, najpoważniejszego producenta węgla w Polsce, dały w 1945 r. 2.970.374 ton węgla, wydobywając 14,73% ogólnej ilości ogólnopolskiej produkcji przemysłu węglowego.

W kwietniu ub. roku Zjednoczenie Chorzowskie dało 153.645 t. węgla, a w grudniu już 406.915 ton. Przystępując do realizacji planu produkcji na 1946 r. górniczy kopalni Zjednoczenia Chorzowskiego wydobyli w styczniu 501.130 ton, co stanowi jedną siódmą część produkcji polskiego przemysłu węglowego. Z okazji tego wielkiego triumfu pracowników Zjednoczenia, minister przemysłu, tow. Minc, nadał do Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego depezę następującej treści:

„W związku z przekroczeniem w ostatni dzień stycznia pół miliona ton wydo-

bycia, jak również w związku z osiągnięciem w dniu wczorajszym wydobycia dziennego w wysokości 20.000 ton, wyrażam podziękowanie robotnikom, inżynierom i dyrektorom Zakładów i Zjednoczenia. Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego polecalem wydzielić dla robotników i kierownictwa odpowiednie premie pieniężne.”

Minister Przemysłu  
H. Minc

Stosownie do zarządzenia ministra H. Mince pracownikom Zjednoczenia Cho-

rzowskiego wydana została premia w łącznej wysokości 200.000 zł.

Do Zjednoczenia Chorzowskiego należy 7 kopalń, a 6 kopalń tego Zjednoczenia osiągnęło w styczniu średnią dzienną wydajność na jednego robotnika, przy kręczącej tonnej węgla. Na kopalni „Prezydent” średnia wydajność dzienna jednego górnik wynosiła w styczniu 1,379 ton; na kopalni „Polska” — 1,366 t; na kopalni „Barbara-Wyzwolenie” — 1,305 ton. Średnia dzienna wydajność górników Zjednoczenia Chorzowskiego wynosi 1,250 t.

H. D.

## Zagrabione przez Niemców mienie wraca ze strefy radzieckiej do Polski

Rewindykacja wywiezionego przez okupantów niemieckich mienia przemysłowego i kulturalnego może w poważnym stopniu przyspieszyć odbudowę gospodarczą naszego Kraju i jego życia kulturalnego. Nie ma przecież drugiego kraju w Europie, któryby Niemcy tak doszczętnie ograbili i zdewastowali, jak Polskę. Toteż Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych przy Ministerstwie Przemysłu ma do spełnienia poważne i trudne zadanie.

Ponad 2.500 fabryk, w tym cały przemysł zbrojeniowy, tak potężne zakłady, jak fabryki związków azotowych w Mościcach i Chorzowie, zarządy wielu miast i portów zgłosiło w Biurze Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych licząc wywiezionych obiektów dochodzącą do 250 tysięcy maszyn i instalacji fabrycznych o ogólnej wartości przedwojennej ponad 3 miliardy złotych.

W okresie półrocznej pracy Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych pracownicy Biura zidentyfikowali i zabezpieczyli na terenie Niemiec i Austrii dziesiątki tysięcy maszyn polskich oraz wiele dóbr kulturalnych.

Życzliwy stosunek radzieckiej administracji wojskowej na okupowanych terenach Niemiec i Austrii umożliwił już sprowadzenie do Kraju wiele nadzwyczaj cennych obiektów. Ta życzliwość Związku Radzieckiego wyraża się w realnej pomocy.

Na 60 wagonów oddanych nam do dyspozycji przez okupacyjne władze radzieckie w Niemczech ładują swoje obiekty Miłyny Toruńskie. Fabryka Zbrojeniowa „Granat” zwozi już zagrabione a obecnie odzyskane obrabianki. Kolumna samochodów ciężarowych przewozi z Lipska maszyny dla fabryki aparatury elektrycznej „Ciszewski” w Bydgoszczy. Wiele transformatorów Zjednoczenia E-

nergetycznego Okręgu Radomsko - Kieleckiego już stoi na swoich miejscach. Nowe linie połączeń tramwajowych na Mokotowie tak niecierpliwie oczekiwane przez mieszkańców Stolicy stały się możliwe dzięki sprowadzeniu z Berlina 70 wagonów tramwajowych, wywiezionych przez Niemców.

Po pokonaniu trudności transportowych wrócić do Austrii w najbliższym czasie do Kraju obrabianki, tokarki i wiele innych maszyn oraz sprawdzianów Państwowej Wytwórni Uzbrojenia i Fabryki Karabinów w Radomiu. Do Kraju wróci niebawem tak bardzo konieczne dla naszego zniszczonego transportu urządzenie warsztatów kolejowych P.K.P. z Nowego Sącza, Tarnowa i Krakowa, zabezpieczone już przez pracowników Delegatury Wiedeńskiej Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych.

Wszystkie wymienione obiekty wracają z radzieckiej strefy okupacyjnej w Austrii i Niemczech.

Po wymianie mot dyplomatycznych z Rządami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, praca Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych obecnie rozszerza się również na te dwie strefy okupacji w Niemczech.

Według wykazów zgłoszeń firmy poszkodowanych tylko na terenie strefy okupacji amerykańskiej w Austrii, znajduje się około 42.500 wszelkiego rodzaju maszyn wywiezionych z Polski, a na terenie strefy okupacji angielskiej w Niemczech około 40.000 różnych obiektów przemysłowych, naukowych i kulturalnych.

Kraj nasz, przez który dwukrotnie przetoczył się wałec wojny, ograbiony i zdewastowany przez niemieckiego okupanta czeka na zwrot zrabowanego przez hitlerowców mienia tak bardzo koniecznego dla odbudowy naszego życia gospodarczego.

## KRONIKA ODBUDOWY

### Kraków

**BUDOWA NOWYCH LINII WYSOKIEGO NAPIĘCIA.** Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego przystępuje do odbudowy linii wysokiego napięcia Rożnów — Limanowa, o długości 75 km. Linia ta będzie miała ogromne znaczenie, gdyż połączy największą w kraju elektrownię wodną w Rożnowie z wielką elektrownią w Sierszy Wodnej (koło Trzebni). Linia Rożnów — Limanowa posiadać będzie napięcie 30 tysięcy wolt. Ponadto Zjednoczenie Energetyczne województwa przystąpi do odbudowy linii Kalwaria — Bochnia, poprzez Myślenice — Dobczyce, o długości 60 km. i napięciu 30 tysięcy wolt. Linia ta umożliwi elektryfikację wsi i miasteczek, położonych w tym rejonie.

### Opole

**URUCHOMIENIE ZAKŁADÓW TECHNICZNO-MECHANICZNYCH.** W Ostrodzie otwarto Zakłady Techniczno-Mechaniczne. Są one zorganizowane na zasadach spółdzielczych. Obecnie pracuje w zakładach 30 osób. Chwilowo wykonują one jedynie prace przetwórcze. Po otrzymaniu odpowiednich kredytów i większych zamówień zakłady przystąpią do produkcji własnej.

### Gniezno

**WYNIKI PRAC PAROWOZOWNI GNIEZNIENSKIEJ.** Kolejarze parowozowni gnieźnieńskiej, doceniając i rozumiejąc hasło konieczności usprawnienia transportu i odbudowy taboru kolejowego, wykazują wymiarki w pracy, zasługujące na pełne uznanie. W warsztatach kolejowych w Gnieźnie wykonano 70 napraw średnich, zużywając 3.570 pracogodzin na jeden parowóz. Przed wojną naprawa średnia trwała 4.250 pracogodzin. Ponadto kolejarze wykonali 60 napraw wypadkowych, 1.000 rewizyj wagonów towarowych oraz 2.241 napraw.

### Olsztyn

**NOWA LINIA KOLEJOWA KOZŁE-BAWORÓW.** Została uruchomiona nowa linia kolejowa na odcinku Kozłe — Baworów, o długości 40 km, oraz linie kolejowe Baworów — Czerwionków i Baworów — Kieros. Dzięki uruchomieniu tych linii Głabczyce uzyskały bezpośrednie połączenie z Raciborzem. W trakcie budowy kolejarze natrafili na wielkie trudności w związku z przetransportowaniem stalowych konstrukcji, potrzebnych do budowy pięciu mostów.

### Szczecin

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY DRZEWNE.** W Szczecinie zostały uruchomione Państwowe Zakłady Przemysłu Drzewnego. Obecnie zakłady zatrudniają 50-ciu pracowników. W znacznym stopniu przyczynił się do uruchomienia fabryki klerownik jej inż. Trzeciński, który zaopatrzył zakłady w najnowocześniejszy sprzęt maszynowy, potrzebny do produkcji. Fabryka posiada ponadto 20 stanowisk wytwórczych, produkujących sto larkę budowlaną i meble.

## Szkoły w Krakowskim

Po rocznej pracy stan szkolnictwa w okręgu krakowskim przedstawia się następująco:

Przedszkoli — 156, szkół powszechnych — 1.744 z 345.095 uczniami i 6.637 nauczycielami, szkół średnich ogólnokształcących — 132 z 23.162 uczniami i 1.253 nauczycielami, szkół zawodowych — 218 z 18.186 uczniami i 989 nauczycielami, zakładów kształcenia nauczycieli 17 z 3.800 uczniami i 250 nauczycielami.

## Elektryfikacja wsi

W odległości kilku kilometrów od Krakowa znajduje się wieś Piaski Wielkie. Mieszkańcy jej powzięli decyzję elektryfikowania swej wsi, 2 i pół miesiąca trwały prace instalacyjne, w trakcie których przedłużono o 7 i pół kilometra sieć krakowską i doprowadzono światło do 180 domów. Koszta przeprowadzonych prac, wynoszące 800 tysięcy złotych, mieszkańcy Piasków pokryli z własnych funduszy.

## Ciągnięcie II-iej klasy 46 Loterii

12 i 13 lutego 1946 roku CZAS ODNOWIĆ LOSY!!!

POLA GOJAWICZYŃSKA

147)

## STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

Młoda kobieta potrząsnęła głową i odpowiedziała cicho:

— Zrobiłam to, bo Boraj tego właśnie po mnie oczekiwał. Zrobiłam to dla niego.

I dodała gniewnie:

— Żałuję, że wtedy potknęłam się i upadłam. Mogłam być uważać. Boraj... Boraj, umierając widział mnie oszepeconą, brudną i zrozpaczoną. I ta oficyna za oknem... ten okropny pokój...

— A światło, światło, światło zgasto! Szepnęła starsza pani, wznosząc w górę ramiona. Wody... wody nie było!...

Wyszły na miasto z pamięcią tego wieczoru, który w ich wspomnieniach zostawił wrażenie jakiejś kosmicznej katastrofy, i szły milcząc ulicami śródmieścia, błędząc w tym dostępnym dla spacerów, kole, gdzie chodniki wolne już były od gruzów. Na pewnych odcinkach Marszał-

kowskiej nie było już miejsca dla pieszych, zawalone domy wciąż jeszcze tarasowały przejście, podczas gdy jezdnie całkowicie pochłonięły wielki ruch aut, pojazdów i tramwajów. Nie wszystkie przecznice zostały oczyszczone. U ich wylotu ukazywały się stronne ścieżki wydeptane wśród zwału gruzów, nastroszonych żelastwem.

Elżbieta wybierała trasę, wiedząc starszą panią dostępnymi dla niej przejściami. Opiekunka Boraja ożywiła się znacznie.

— A, co za ruch!

Milkła, rozglądała się, szepnęła:

— Co za sklepy! Podoba ci się ten szlafrok?

Piękny, prawda... Co za bielizna...

Zastanowiła się.

— Ja nie sądzę, Elżbieto, że są kobiety, które jeszcze mają takie pieniądze — I ten han-del, wśród tej ruiny...

W głosie jej zadźwięczało potępienie, lecz przypomniła sobie Boraja.

— Czy pamiętasz jego artykuł, gdy zamierza-no wysiedlić ten niepotrzebny dla dzisiejszego życia handel? On sądził, Elżbieto, że to się przy-czyni do szybkiej odbudowy stolicy, ten ruch,

Elżbieta powiedziała jej, że odbudowę miasta odsuwa się na dalszy plan, wobec ważniejszych potrzeb. Starsza pani słuchała z osłupieniem:

— A, co ty mówisz, pieniądze?

Szepnęła:

— Michał strasznie by się tym zmartwił, Pieniądze!

Nigdy nie myślała o Warszawie i pieniądzach, stolicy — i środkach materialnych. Nigdy nie przyszło jej na myśl, by ta fiszka umowna, pieniądze, zaciążyła na tym wolnym mieście wolnych. Przeciwnie, myślała zawsze, że narody się tu zbiegną jak do Ziemi Świętej, by stawić swoje cegły w odbudowie miasta, co pierwsze powstało przeciw uciskowi, co nigdy nie przestało mówić światu o zdeptanym człowieczeństwie, co stało się wreszcie w tej walce, wielkim grobem. Łzy napłynęły jej do oczu, lecz starła je zaraz, bo pomyślała tak samo jak Władziowa Kamińska: „Polska sama się tu biła, samotnie tu umierała i sama musi się dźwignąć”.

(Dokończenie nastąpi).



## Rejestracja bibliotek Okólnik KC PPR

Ministerstwo Oświaty przeprowadza na terenie całego Państwa rejestrację wszystkich bibliotek. Dokonują tego właściwe Inspektoraty Szkolne oraz Kurator'a Okręgów Szkolnych, które dostarczają kart rejestracyjnych oraz instrukcji. Rejestracji podlegają wszystkie bez wyjątku biblioteki dlatego o ile nie otrzymały kart rejestracyjnych winny same się zgłosić po odbiór. Termin rejestracji do 20 lutego b. r.

W związku z rejestracją bibliotek, Wydział Agitacji i Propagandy KC PPR wystosował do wszystkich Komitetów Partyjnych następujący okólnik:

Na skutek wojny, okupacji i warunków powojennych zaszły w stanie naszych bibliotek tak duże zmiany, że przed podjęciem planowej odbudowy niezbędne jest ustalenie ich aktualnego stanu.

W tym celu Ministerstwo Oświaty przystępuje do rejestracji wszystkich bibliotek: (państwowych, samorządowych, społecznych i prywatnych) na terenie całego państwa według stanu w dniu 1 stycznia 1946 r.

By ułatwić Ministerstwu Oświaty przeprowadzenie tej akcji polecamy:

1. Wszystkimi bibliotekami zorganizowanymi przy Komitetach Wojewódzkich, oddziałach powiatowych i stolecznych, zarejestrować się przy użyciu obowiązkowych kart rejestracyjnych.

2. Wszystkim Członkowie Partii, którym są znane inne biblioteki, winno wskazać te organom przeprowadzającym rejestrację i zalecić właścicielom rejestrację ich bibliotek.

Bliższe informacje oraz karty rejestracyjne i instrukcje, otrzymać można w Inspektoratach Szkolnych względnie w Kurator'ach Okręgów Szkolnych.

Równocześnie polecamy naszej prasie propagandowej przedrukowanie tego Okólnika.

Wydział Agitacji i Propagandy  
KC PPR.

## GŁOS SPORTOWY

### Bachleda - Curuś (SNPTT) wygrywa „Slalom-Gigant“

W Zakopanem, podczas Międzynarodowych Mistrzostw Narciarskich Polski, został rozegrany w ostatnim dniu zawodów t. zw. „Slalom - Gigant“. Jest to konkurencja będąca połączeniem biegu zjazdowego i slalomu. Dla mężczyzn trasa wynosiła 1.200 m, dla kobiet trasa była skrócona.

Zawodnicy jechali z Kasprowego w kierunku Hali Gasienicowej. Warunki atmosferyczne były bardzo ciężkie. Świeży i ciężki śnieg, zawierucha i słaba widoczność znacznie utrudniały zawody.

Polacy odnieśli sukces zarówno w konkurencji żeńskiej jak i męskiej, bezapelacyjnie bijąc zawodników węgierskich.

### Polski klub sportowy w Czymkiencie

Polski Związek Patriotów Polskich wykazuje bardzo ożywioną działalność wśród kolonii polskiej, znajdującej się w Czymkiencie. Zorganizował on między innymi Klub Sportowy z drużynami piłkarskimi i zespołami siatkarki. Po odwołaniu treningu piłkarze nasi wystąpili po raz pierwszy na stadionie „Dynamo“ przeciwko miejscowej drużynie „Dynamo“. Mecz ten wzbudził wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców miasta Czymkienciu. Trybuny były przepelnione. Sportowcy nasi, wyróżniający się swymi kostiumami: czerwonymi spo-

Wyniki: Kobiety: 1) Bujakówna Anna (SNPTT) — 2:03, 2) Bachledówna — Curuś Maria (SNPTT) — 2:29, 3) Mozerówna Halina (Wisła, Kraków) — 2:53, 4) Szent — Gyorgyi. — L/bk Kornelia (Wegry) — 2:56.

Mężczyźni: 1) Bachleda — Curuś Andrzej (SNPTT) — 1:47,5, 2) Pawlica Jan (SNPTT) — 1:48, 3) Ciaptak — Gasenica Jan (SNPTT) — 1:52, 4) Marusarz Józef (SNPTT) — 1:54, 5) Herrendl Csula (Wegry) 1:54,5, 6) Sigeti Lajos (Wegry) — 1:55, 7) Libk Georg (Wegry) — 1:58, 8) Schindler Jerzy (SNPTT) — 1:59.

Komisję Sędziowską tworzyli: dr. Boniecki, Ryszówna, mgr mjr Bojczun, Lorak i Jenner.

### To i owo w sporcie

denkami i białymi koszulkami z białym orłem na czerwonym tle — ofiarowanymi przez wychowanków Polskiego Domu dla Dzieci, otrzymali bukiety kwiatów.

W ciągu ubiegłego sezonu drużyna Polskiego Klubu w Czymkiencie rozegrała 14 meczów, przeważnie z bardzo dobrymi wynikami.

W rozgrywkach o pierwszeństwo w okręgu czymkienckim, drużyna polska zajęła I-e miejsce.

Ostatnio klub zorganizował sekcję bokserską oraz tenisa stołowego.

czyć będzie z reprezentacją okręgu morskogo w Gdańsku.

Häg i Andersson, dwaj wyczynowi rywal i najlepsi na świecie średnio-dystansowcy, po utracie amatorstwa wznowili obecne treningi i wyjeżdżają do ZSRR na szereg startów. Naturalnie już jako zawodowcy.

## Prawa i obowiązki komisarzy spisowych

Prace, związane z przygotowaniem powszechnego spisu ludności, postępują w całym kraju, zgodnie ze szczegółowo rozpracowanym terminarzem.

Natężenie akcji spisowej rośnie z dnia na dzień. Rano, dnia 14 lutego, osiągnęła ona swój szczytowy i decydujący punkt. Ochoćnicza armia komisarzy spisowych ruszy w swój 4-dniowy obchód terenowy.

W związku z tym należy wyjaśnić, w jakie prawa są ci komisarze wyposażeni i jakie są ich obowiązki, wynikające z instrukcji, wydanych przez Główny Urząd Statystyczny.

W czasie wykonywania czynności spisowych, komisarze korzystają z ochrony prawnej, przysługującej urzędnikom państwowym. Zarządy gmin obowiązane są okazać im pomoc, a w szczególności dostarczyć lokalu i niezbędnych przyborów biurowych, oraz w razie potrzeby podwód i urzędowej asysty przy spisie.

Jeśli chodzi o obowiązki, to prócz obowiązków technicznych, wynikających z samej istoty czynności spisowych, komisarze, jak poddanie się przeszkoleniu, wstępne zapoznanie się z terenem przydzielonych im okręgów spisowych, sprawozdanie i ewentualne uzupełnienie jeszcze przed spisem otrzymanych wykazów nieruchomości t.d., każdy komisarz spisowy, według słów instrukcji, „musi ściśle przestrzegać tajemnicy urzędowej, co do treści wypełnianych formularzy, co do wszystkich wiadomości, jakie w toku spisu otrzymał“.

## „ŻOŁNIERZ CIĘ BRONIŁ POMÓŻ ZDEMABILIZOWANEMU“

Ofiary przyjmuje Zarząd Główny T-wa Przyjaciół Żołnierza, Targowa 63 oraz wszystkie urzędy pocztowe, konto PKO I-292.

UKAZAŁ SIĘ NR 87

# „TRYBUNY WOLNOŚCI“

ORGANU KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z treści numeru:

- ROMAN WERFEL — Czas zwlekania młną
- PROBLEMY I ZADANIA — Uchwały Komisji Centralnej Związków Zawodowych — Świadczenia rzeczowe nadal na porządku dnia — Pierwsze 100 wagonów — Rady Narodowe — narzędziem kontroli społecznej — O decyzję PSL
- MARIA TURLEJSKA — Drogę do wolności
- ARTUR STAREWICZ — Kongres Stronnictwa Ludowego
- NA WIDOWNI MIĘDZYNARODOWEJ — Pierwsza Sesja ONZ — Czy powtórzenie Ligi Narodów — Warunki powodzenia ONZ — O udział Światowej Federacji Związków Zawodowych — Pokój twórczy — Nader żalobna ocena — Stan aprowizacji we Francji pogorszył się — Odejście generała de Gaulle — Naiwni Łbańczycy
- JÓZEF KOWALCZYK — Koszty własne w przemyśle ZSRR
- Z ŻYCIA PARTII — Partia Ludu Śląskiego — Elektryfikacja wsi kieleckiej
- FRANCISZEK ŁĘCZYCKI — Pierwszy Proletar at

Prenumerata kwartalna zł 20, roczna — 70. Wpłacać na konto PKO nr I-1088, „Trybuna Wolności“, Warszawa, ul. Smolna 12.

Cena pojedynczego egzemplarza 3 zł

## Przetarg nieograniczony

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym przy ul. Opatowskiej nr 11 w Warszawie

Oferty zestawione na wydawanych przez Komitet Odbudowy formularzach ofertowych w załączonych nieprzejrzytych kopertach bez podania nazwy Firmy, lecz z adnotacją: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Opatowskiej 11“ wraz z pokwitowaniem na własne wadium do depozytu Komitetu Odbudowy przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych należy wnieść do Komitetu Odbudowy, gmach Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, ul. Nowogrodzka 40, II p. pokój nr 221 do dn. 15 lutego b. r. godz. 10 gdzie można otrzymać bliższe informacje, formularze ofert za zwrotem kosztów.

Otwarcie ofert odbędzie się o godz. 10.30 w wyżej wymienionym biurze. Wadium do przetargu ustala się w wysokości 5.000 zł w gotówce, które złożyć należy w Państwowym Banku Rolnym na r-k bieżący Komitetu Odbudowy przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, konto nr 258 lub w listach gwarancyjnych uznanych przez Ministerstwo Skarbu.

W przetargu mogą brać udział tylko Firmy upoważnione do wykonania tego rodzaju robót.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania poniesienia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty prawo wyboru przedsięwzięcia, bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

KOMITET ODBUDOWY

przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych

## Państwowy Instytut Wydawniczy

Warszawa, Targowa 63, tel. Praga 193

Konto PKO Warszawa Nr I-853

WYDAŁ DOTĄD:

- KWIATKOWSKI E. — Budujemy nową Polskę nad Bałtykiem (w barwnej okładce) „ zł 25.—
- ZEROMSKI S. — O żołnierzu tułaczku. Wyd. nowe z przedmową Leona Kruczkowskiego (w barwnej okładce) „ 30.—
- ROGOWICZ W. — Topór faszystwu nad głową Europy „ 15.—
- MELCER W. — Wyprawa na odzyskanie ziem „ 20.—
- WASOWSKI J. — Z pamiętnika wojennego „ 25.—
- Powstanie w ghetcie warszawskim 1943 r. „ 15.—
- Teksty ustaw o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej oraz o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu, z przemówieniami ministra przemysłu Hilarego Młoca „ 5.—

UKAZA SIĘ NIEBAWEM:

- MAKOWSKI J. — Organizacja Narodów Zjednoczonych.
- BOREJSZA J. — A węc wybory... Podpalacze świata. Wizerunki wodzów hitlerizmu i faszystwu, pióra najwybitniejszych publicystów europejskich w przekładzie S. Pollaka, W. Rogowicza i in.
- PŁOMIENSKI J. E. — W kręgu polskiej irredenty (O E. Dembowkim, J. Szel, Sacher-Masochu i rzezi galicyjskiej). Warszawa — kiedyś i dzisiaj. Album fotografii artystycznych z tekstem Jerzego Andrzejewskiego w opracowaniu graficznym prof. T. Gronowskiego. Wydanie luksusowe.
- BATOWSKI H. — Współpraca słowiańska. Zagadnienia polityczne, kulturalne i gospodarcze w przeszłości i teraźniejszości.

Do nabycia w Księgarni Państwowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Targowa 63.

Wysyłka zamiejscowa za dołączeniem porta. Wpłaty na PKO Warszawa Nr I-853. Zadać we wszystkich księgarniach.

Stosownie do ogłoszonego w Monitorze Polskim (Nr 7 z dn. 21.1.46) komunikatu  
MINISTERSTWA SKARBU—PAŃSTWOWEGO URZĘDU KONTROLI UBEZPIECZEŃ

## REJESTRACJĘ POLIS ŻYCIOWYCH

sprzedaż w września 1939 r. przeprowadza

OWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH (PZUW)

Na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego rejestrację z racją a PZUW przeprowadzają placówki Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych Poznaniu. (ZUW).

Do rejestracji przedstawić należy polisę, ostatnio opłacony kwót premii, ew. inne dowody stwierdzające za warcie ubezpieczenia na życie.

Placówki rejestracyjne we wszystkich miastach powiatowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

PISTYNERÓWNA Gusta i Blanka ze Lwowa poszukuje Szybel. Warszawa, Niepodległości 217m. 4. UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie zwolnienia z Wojska Polskiego na nazwisko Wasilczak córki Stanisława Gozdka

Przez usprawnienie transportu do dobrobytu Kraju!



# DZIEŃ WARSZAWY

BIURO INFORMACJI METEOROLOGICZNYCH PORTÓW LOTNICZYCH

P.L.L. „LOT“ KOMUNIKUJE:



Wczoraj notowano w całym kraju pogodę chmurną z miejscowymi rozporządzeniami. Temperatura nad ranem wynosiła przeciętnie +... - 2 st. dnem przeciętnie +1 st. Dzięń będzie na ogół chmurno i miejscami mgliście. W górach spodziewany jest opad. Temperatura nocą w pobliżu 0 st. dniem +3 st. Słabe wiatry z kierunków zmennych.

## „MICKIEWICZ A PUSZKIN“

Dnia 10 b. m. w nadchodzącą niedzielę o godz. 12-ej, w lokalu Tow. Przyjaźni (Al. Stalina 26) zostanie zorganizowany poranek, na którym dr Adam Białecki wygłosi odczyt p. t. „Mickiewicz a Puszkina”. Po odczytaniu w części artystycznej wystąpią: znana radzicka pianistka M. Lebidew i Jan na Seredyńska artystka teatru „Jaskółka” z recytacją utworów wielkich poetów słowiańszczyzny.

## FESTIWAL KARNAWAŁOWY

W dniu 10 lutego — niedziela o godzinie 15 i 17-ej, odbędzie się w sali Roma Festiwal Karnawałowy. W przedstawieniu udział wezmą: Stefania Górńska, Zofia Włczyńska, Wacław Jankowski, Stefan Witas.

## AKCJA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH

Warszawska Rada Związków Zawodowych poleciła zarządom związków i radom zakładowym zorganizowanie komisji ogrodniczych, które miałyby za zadanie zakładanie ogródków działkowych, pomocniczych gospodarstw rolnych przy zakładach pracy.

Akcja ta musi być zakończona do 15 marca b. r. po czym Rada Związków Zawodowych ułatwi poszczególnym komisjom przydziały narzędzi, nasion i t. p.

## IZBA APTEKARSKA W NOWEJ SIEDZIBIE

W czwartek, dnia 7 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia lokalu Izby Aptekarskiej oraz Zakładów Farmaceutycznych Uniwersytetu Warszawskiego, w którego odbudowie wzięli czynny udział studenci Wydziału Farmacji. W odbudowanym lokalu znalazły pomieszczenie liczne instytucje farmaceutyczne.

Na uroczystość przybył: minister Zdrowia dr Litwin, przedstawiciele Senatu, Uniwersytetu Warszawskiego z rektorem Piętkowskim na czele, reprezentanci ministrów, delegaci krajowych Izb Aptekarskich oraz młodzież akademicka.

## NOWE POŁĄCZENIA KOMUNIKACYJNE

W najbliższym czasie uruchomiona będzie nowa linia tramwajowa nr 6, która połączy Pragę z Pelcowzną. Termin uruchomienia nowej linii uzależniony jest od ukończenia remontu rozjazdu na ul. Zygmuntońskiej przy moście Kierbedzia. Czas trwania tych robót obliczany jest na około trzech tygodni, tak że uruchomienie nowej linii nr 6 oczekiwane należy pod koniec bieżącego miesiąca.

W najbliższym czasie również uruchomiona zostanie przez Miejskie Zakłady Komunikacyjne nowa linia samochodowa „C”, która połączy Pl. Wilsona z Pl. Saskim. Nowa linia samochodowa będzie miała duże znaczenie, gdyż w powiązaniu z linią trolleybusową, dochodzącą do Pl. Saskiego, połączy Żoliborz ze śródmieściem i Mokotowem.

## OTWARCIE WYSTAWY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

W poniedziałek, 11 b. m. o godz. 11-ej w gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie odbędzie się otwarcie wystawy przemysłu artystycznego. Na wystawie znajdują się tkaniny i wyroby ceramiczne, przedstawiające twórczość artystów zawodowych, jak i rękodziełnictwa ludowego. Wystawa ma charakter eliminacyjny przed projektowanymi wystawami polskiego przemysłu artystycznego, które otwarte być mają w Sztokholmie oraz w miastach centralnych Stanów Zjednoczonych i Ameryki Południowej.



## Na froncie odbudowy przemysłu warszawskiego

# Zwiedzamy Zakłady Optyczne na Pradze

Długo szukam gmachu Państwowych Zakładów Optycznych. Beziadna sterta gruzów — to chyba nie może być tutaj? A jednak... Rok temu zresztą wyglądało tu znacznie gorzej, ale rok czasu, to bardzo wiele w życiu Warszawy.

W stercie gruzów jest już mała oaza, w której tętni życie. Przed wojną Państwowe Zakłady Optyczne zatrudniały 1.000 robotników, podczas okupacji Niemcy wzmożli produkcję na cele wojenne — pracowało tu 2.000. Dziś pracuje 113. Już same te cyfry mówią o rozmiarze zniszczeń.

Zakłady produkują. To suche stwierdzenie faktu zawiera cały podziew i uznanie, które budzić musi ofiarność polskiego robotnika, ofiarność, co pokonywuje wszystkie trudności. Produkuje się narzędniki i szkła okularowe. Dodatkowo reparują mikroskopy, maszyny do pisania, aparaty cukrownicze, związane z optyką. Nastawiają się na uruchomienie produkcji mikroskopów.

## TRUDNOŚCI, TRUDNOŚCI...

Trudności, z którymi borykają się Państwowe Zakłady Optyczne są dwójakiego rodzaju — brak pomieszczeń (dewastacja budynków tak na oko w 90 proc.) i brak maszyn.

Te maszyny, których Niemcy nie zdążyli wywieźć, zostały pogrzebane pod gruzami. Dziś wygrzebuje je stamtąd ludzie i jeżeli powiemy, że robią to gołymi rękami, nie będzie w tym wiele przesady, zważywszy, że prace nad uru-

chomieniem fabryki rozpoczęły się natychmiast po ustąpieniu okupanta, kiedy o żadnych narzędziach, o żadnych ułatwieniach mowy być nie mogło. Jeszcze dziś gruzy niewątpliwie kryją jakieś skarby. Z tych powyżnianych, wypalanych części jakoś tam zmontowali maszyny, trochę dokupili, trochę (ale to już między nami) wyszabrowali to tu, to tam...

W każdym dziale, który zwiedzamy po kolei te same bolączki — brak tego, brak tamtego, a właściwie to w każdym brak najważniejszych rzeczy. Nie brak tylko jednego — chęci do pracy.

## STO LORNETEK MIESIĘCZNIE

W warsztacie mechanicznym nie ma szlifierek — jak tu pracować? A przecież tenże warsztat mechaniczny przygotowuje już drugi aparat do regulowania lornetek, nie mówiąc o innych maszynach. Majster Kierzkowski, który robi mikrometry, uskarża się na brak pantografu — jak tu pracować na zwykłym mikroskopie laboratoryjnym? A przecież pracuje i co najmniej 100 lornetek miesięcznie Wojsko Polskie otrzymuje z Państwowych Zakładów Optycznych.

Majster Kierzkowski uskarża się również na gatunek szkła, które pochodzi ze starych odnalezionych zapasów. Jak nas informuje dyrektor ta sprawa została już pomyślnie rozwiązana. Huta w Jeleniej Górze, która jest największą hutą szkła optycznego w Europie, produkuje potrzebny gatunek szkła i dotychczasowy brak

daje się wytłumaczyć tylko złym stanem transportu. Ponieważ jednak ostatnio sytuacja transportowa wybitnie się poprawiła, fabryka nie będzie więcej cierpieć na brak surowca.

Ostatnią instancją produkcji lornetek jest aparat do regulowania. Wykończenie lornetki i wyregulowanie jej — justowanie — przed wojną wymagało 3 godzin czasu, dziś wymaga 12-tu. Wymowa tych cyfr nie wymaga komentarzy.

Wśród tych wszystkich trudności, w małych kłótkach — ciasnych i dusznych — kipi i wre praca. Mogłoby być więcej i więcej możnaby zatrudnić ludzi, coż, kiedy nie ma pomieszczenia. W lipcu powinien być gotowy nowy budynek, wtedy produkcja ruszy pełną parą.

Państwowe Zakłady Optyczne stanowią bardzo cenną pozycję w naszym życiu gospodarczym, ich produkcja przedwojenna w naszym nie ustępowała Zeissowskiej. Odbudowa ich włączona jest w ramy ogólnego planu odbudowy przemysłu metalowego w Warszawie.

I. Bychowska.

## Z teatrów i kin

### TEATRY

Państwowy Teatr Polski — godzina 17.30 — „Lilla Weneda”.

Opera, Marszałkowska 8. Opera „Cyryl i Seweryn” Rossiniego.

Teatr na Marszałkowskiej 81, godz. 16 — Szopka polityczna. Godz. 18 — „Macierzyństwo Panny Jadzi”.

Teatr Powszechny (Zamoyskiego 20) — codziennie o godz. 18, dramat w 5 aktach, z prologiem H. Ibsena p. t. „Wróg Ludu”, w reżyserii H. Marycińskiego.

Teatr Comedia, Szwedzka 2/4 — codziennie o godz. 18-ej „Dom otwarty” Bałuckiego.

Sala Wedla — Praga — Zamoyskiego 26 od soboty 28 stycznia codziennie komedia G. Zapolskiej „Krzysztof Błoty” od 40 zł w „Orbisie” — Praga.

### KINA

ATLANTIC (Chmielna 33): Nowy film produkcji angielskiej „Nieuchwytny Smith”; w rolach gł.: Leslie Howard i Mary Morris. Nadprogram: aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA (Marszałkowska 56): Wzruszający film o triumfującej miłości „Czekaj na mnie” Reżyserzy: A. Stolper i B. Iwanow. w rolach gł.: Borys Blinow Walentyna Siemowa Lew Swerdlin oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TECZA (Żoliborz, Suzina 4): Komedia nieporozumień miłosnych „Cztery serca” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA (Praga — Inżynierska 4): Film polski „Strachy”, w rolach gł.: J. Andrzejewska, H. Karwowska M. Cwiklińska, E. Bodo, J. Węgrzyn oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów: we wszystkich kinach: 13, 15, 17, 19; w niedziele i święta poranki o 11-ej.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Organizacji Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz Zw. Zaw. Prac. Budowl. ul. Marszałkowska 72 codziennie od 9 do 12-ej w poł.

## Na dzieci kieleckie

Członkowie Rady Nadzorczej Spółdzielni Pracy „Droga” w Warszawie (ul. Wąchocka nr 10) przekazują swoje dety z tytułu straconego dnia na odbycie zebrania Rady, w sumie 600 zł na dożywianie dzieci kieleckich.

Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego przy współudziale Z. W. M. i OM TUR urządził w niedzielę, tj. 10 lutego 1946 r., o godzinie 15-ej w sali B. G. K.

200 LAT

TADEUSZ KOŚCIUSZKO

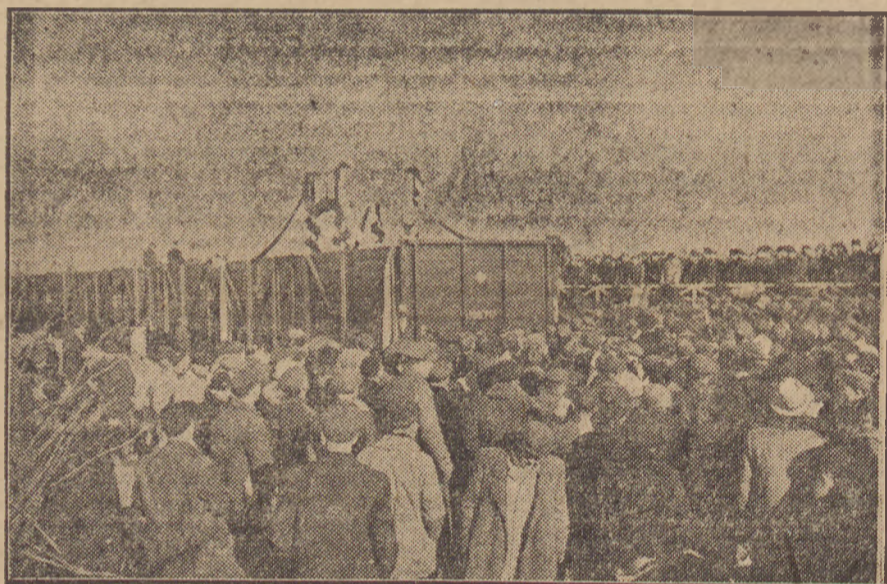
BOJOWNIK O WOLNĄ POLSKĘ

PROGRAM

Słowo wstępne wygłosi Celina Bobińska 1) Przemówienie Prezesa T. U. R. Dra H. Jabłońskiego.

2) Część artystyczna pod kierownictwem T. Żeromskiego z udziałem:

Mariana Wyrzykowski, art. Teatru Polskiego w Warszawie. Zespołu recytacyjnego „Jaskółka” — R. T. P. D.



Setny wagon Państwowej Wytwórni Wagonów w Wrocławiu

## Z Komisji Kulturalno-Oświatowej Rady Związków Zawodowych

Staraniem Komisji Kulturalno-Oświatowych przy Radzie Związków Zawodowych m. st. Warszawy uruchomiono dotychczas w zakładach pracy 46 świetlic, 3 kluby sportowe, 12 kursów samokształcenia (z tego 4 kursy języka rosyjskiego, 4 angielskiego i 1 francuskiego), dwa kursy dla działaczy związkowych i 2 kursy dla rad zakładowych. Ponadto komisja zorganizowała szereg odczytów, referatów, koncertów i przedstawień amatorskich.

W najbliższym czasie otwarty zostanie kurs pierwszej pomocy samotamnej, który rozpocznie się dnia 15 b. m. oraz kursy dla kierowników świetlicowych. Z końcem miesiąca wygłoszony ma być szereg referatów na temat nacjonalizacji przemysłu i przemian społecznych w Polsce. Referaty te wygłaszane będą w zakładach pracy. Komisja kulturalno-oświatowa zapoczątkowała również akcję przedstawień teatralnych dla najbardziejniejszych dzieci Warszawy.

## Odpowiedzi Redakcji

Ob. Rozwens Władysław, Pabianice. Gazetę wysłał nam na Wasz adres od 1 lutego włączając. Miesięczna prenumerata wynosi 45 zł. Wpłacić należy na konto P.K.O. I 1090.

„Buro Handlowe”, Warszawa. Ministerstwo Marynarki nie ma. Jest natomiast Departament Marynarki Wojennej przy Ministerstwie Obrony Narodowej. Ministerstwo Żegluga i Handlu Zagranicznego mieści się na Pradze, ul. Wileńska 2/4. Prosimy o podanie nazwiska i imienia kapitana-lekarsza, którego poszukujecie.

Ob. Trojan Jan. Kaławsk. — W sprawie otrzymania renty inwalidzkiej należy się zwrócić do Izby Skarbowej — referat rent inwalidzkiej.

Ob. Szybowski Lucjan. Ciechanów. — Wydział Wykonawczy K.C.Z.Z. w swoich uchwałach styczniowych domaga się podniesienia rent emerytalnych oraz inwalidzkich, celem poprawy warunków bytu inwalidów i emerytów. K.C.Z.Z. proponuje wprowadzenie kartek żywnościowych I-ej kategorii dla inwalidów i emerytów.

Godziny przyjęć REDAKTOR NACZELNY: Poniedziałki, środy i soboty od godz. 15 do 16. SEKRETARZ REDAKCJI codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10 — 11

Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Redakcja i Administracja: Smolna 12.

Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIAŻKA”, Warszawa, Smolna 12.

Redaguje KOMITET REDAKCYJNY

B-04623